KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840 nr 83 (12739) CZWARTEK, 26 października 1995 r. cena 60 ct

W Sejmie RL

Ustawa chroni tajemnice państwowe

1 marca przyszłego roku wejdzie w życie ustawa o tajemnicach państwowych i ich ochronie. Wczoraj (40 głosami "za", 19 "przeciwko", 7 powstrzymało się) posłowie powzięli tę ustawę oraz uchwałę, reglamentującą jej realizację.

Sejm zobowiązał rząd ustalić konkretny spis tajemnic państwowych. Ustawa określa bowiem tylko rodzaj wiadomości, stanowiących tajemnicę państwową. To — polityczne, gospodarcze, wojskowe, prawne, naukowe, techniczne lub inne, których odsłonięcie może zaszkodzić suwerenności RL, jej potędze gospodarczej czy obronnej, interesom politycznym, naruszyć konstytucyjny ustrój RL.

Nowy dokument kwalifikuje tajemnice państwowe jako "tajne" i "całkiem tajne", które będą chronione 10, 30, a nawet 75 lat.

Wczoraj przewodniczący Sejmu RL Č. Juršėnas przypomniał o wadze nowej Konstytucji RL, która w tym dniu "obchodziła" swe trzecie urodziny.

Jadwiga BIELAWSKA

"Budżet na rok następny jest ukierunkowany socjalnie"

Projekt budżetu na rok następny jest niewątpliwie ukierunkowany socjalnie, mówi przewodniczący sejmowego Komitetu Budżetu i Finansów, członek frakcji DPPL Feliksas Kolosauskas.

Na konferencji prasowej wczoraj powiedział on, że zasadniczą przyczyną, która pozwala przeznaczyć więcej pieniędzy na potrzeby socjalne, jest wzrost produktu wewnętrznego brutto.

Jak powiedział F. Kolosauskas, w 1994 r. wzrost produktu wewnętrznego wyniósł 1 proc., w tym roku natomiast spodziewany jest 5-procentowy przyrost. Podobny wzrost produktu wewnętrznego brutto planowany jest również w roku następnym. Jest to świadectwem — mówił przewodniczący komitetu, że niektóre gałęzie gospodarki "zaczynają wydostawać się z dołka".

Na rok następny planuje się zwiększenie budżetu o 30 proc., czyli o 2 mld litów. Właśnie te środki zostaną przede wszystkim wykorzystane na opiekę społeczną, oświatę, ochronę zdrowia, rolnictwo, powiedział F. Kolosauskas.

Jeżeli chodzi o wydatki na administrację państwową, przewodniczący komitetu oznajmił, że wzrosły one z chwilą powstania powiatów, którym ceduje się niektóre funkcje zarządzania. Jednakże F. Kolosauskas nie odrzucił możliwości, że wydatki te mogą być zmniejszone, jednakże nie o połowę, jak postulują niektórzy posłowie. Państwo powinno utrzymywać wykwalifikowanych specjalistów, gdy chce konkurować ze strukturami prywatnymi, zaznaczył przewodniczący komitetu.

Komunikat polsko-litewskiej Grupy Parlamentarnej ds. kontroli nad realizacją postanowień Traktatu polsko-litewskieo

W dniach 23-24 października 1995 r. odbyło się w Wilnie drugie spotkanie polsko-litewskiej Grupy Parlamentarnej ds. kontroli nad realizacją postanowień Traktatu polsko-litewskiego.

W spotkaniu udział wzięli: posłowie na Sejm Republiki Litewskiej Everistas Raišuotis, Zbigniew Siemienowicz, Vytautas Plečkaitis (przewodniczący Grupy Parlamentarnej Litwa-Polska) oraz posłowie na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Irena Maria Nowacka oraz Adam Dobroński (przewodniczący Grupy Parlamentarnej Polska-Litwa).

W czasie rozmów oraz spotkań z zarządzającym okręgu wileńskiego Alfonsasem Macaitisem, merem miasta Wilna Alisem Vidūnasem, dyrektorem Departamentu przy Rządzie Republiki Litewskiej ds. Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych Alfonsasem Švelnysem, dyrektorem Departamentu Ceł Vitalijusem Geržonasem, wiceministrem spraw zagranicznych Albinasem Januška, posłami na Sejm Republiki Litewskiej, omówiono realizację postanowień Traktatu polsko-litewskiego.

Z satysfakcją stwierdzono, że rozwój stosunków polsko-litewskich przebiega przyjaźnie, utrzymuje się wysoka dynamika kontaktów bilateralnych i wszechstronna współpraca, zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa.

Zauważono jednak, że tempo realizacji Traktatu, w szczególności zawieranie umów i porozumień wynikających z jego zapisu, powinno ulec przyśpieszeniu.

Apeluje się do Rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej o stworzenie harmonogramu prac zmierzających do pełnej realizacji struktury prawno-traktatowej wynikającej z Traktatu o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między RP i RL.

Grupa zwróci się do Rządów o powołanie grupy międzyrządowej ds. koordynacji realizacji Traktatu.

Grupa zwraca uwagę, że w szczególności:

— nie dość intensywna jest współpraca organizacji społecznych i młodzieżowych;

— nie są rozstrzygnięte kwestie pisowni imion i nazwisk w języku ojczystym i inne problemy dotyczące używania języków mniejszości;

— nie rozpoczęto prac nad umożliwieniem małego ruchu granicznego;

— pożądane byłoby szybkie podpisanie umowy o wolnym handlu oraz umowy o wspólnej granicy państwowej.

W trakcie spotkań przeanalizowano także inne aktualne problemy ważne dla wzajemnych stosunków, w tym sprawę zwrotu własności ziemi.

Następne posiedzenie przewidziane zostało na listopad br. w ramach spotkanie Gupy Międzyparlamentarnej Polsko-Litewskiej, a głównym tematem spotkania będą problemy oświaty mniejszości narodowych litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie.

Irena Maria NOWACKA
Adam DOBROŃSKI
Vytautas PLEČKITIS
Everistas RAIŠUOTIS
Zbigniew SIEMIENOWICZ

Wilno, 24 października 1995 r.

Duńska gwardia narodowa — za litewską ochotniczą flotą morską

Litwa zamierza przy pomocy duńskiej gwardii narodowej utworzyć ochotniczą flotę morską. Jak powiedział rzecznik prasowy Ministerstwa Ochrony Kraju, dysponowano na ten temat we środę podczas spotkania w Wilnie dowódcy gwardii narodowej Danii generała-majora Jorgena Sverkera Nielsona i ministra ochrony kraju Linasa I Linkevičiusa.

Na konferencji prasowej w tym samym dniu gość podkreślił, że podczas rozmowy rozważono możliwości aktywniejszej współpracy w zakresie szkolenia w Danii oficerów naszego kraju. Dotychczas blisko 40 oficerów Ochotniczej Służby Ochrony Kraju Litwy (OSOK) kształciło się już w tym kraju.

Zdaniem J. S. Nillsona, w Danii mogliby odbywać staż nie tylko oficerowie, ale też szeregowi ochotnicy.

Dowódca duńskiej gwardii narodowej na Litwę przybył we wtorek. Na program jego trzydniowej wizyty składają się spotkania z dowództwem OSOK, dowódcą naczelnym wojsk generałem Jonasem Andriškevičiusem, zwiedzanie Trok, wizyty w sztabach obrony terytorialnej powiatu olickiego i rejonu orańskiego.

Fot. G. Svitojus (ELTA)

Litewsko-rosyjskie negocjacje

Bez szczególnych niespodzianek

W Moskwie kontynuowane są rozmowy delegacji Litwy i Rosji w sprawie delimitacji granicy państwowej oraz określenia strefy gospodarczej i szelfu kontynentalnego na Morzu Bałtyckim.

Zdaniem pracowników ambasady litewskiej w Moskwie, negocjacje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Rosji przebiegają "normalnie", bez szczególnych niespodzianek. Negocjatorzy rozpatrują opracowane przez ekspertów litewskich projekty granicy państwowej i strefy gospodarczej oraz sugestie ekspertów rosyjskich.

Rozmowy w sprawie strefy gospodarczej na Bałtyku z Rosją utkwiły w martwym punkcie od lata, gdy eksperci nie zdołali porozumieć się w sprawie terenu naftowego D-6 w spornej części szelfu morskiego.

Negocjatorom litewskim przewodniczy sekretarz MSZ Rimantas Šidlauskas, rosyjskim — ambasador Jurij Szołmow.

(BNS)

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

19.00 - Koncert życzeń

Sentencja dnia

Świat należy do sprawnych.
B. SHAW

Jak walczyć z przestępczością i korupcją

Zasadniczym celem międzynarodowego seminarium "Badanie i ściganie zorganizowanej przestępczości" było zapoznanie się z systemem zorganizowanej przestępczości i korupcji w USA, uzyskanie konkretnych doświadczeń i próba zastosowania niektórych efektywnych środków w naszym kraju, powiedział na konferencji prasowej zastępca prokuratora generalnego Arturas Paulauskas.

Na seminarium referaty o prawie karnym USA, federalnym systemie sądów, handlu narkotykami, praktyce ścigania zorganizowanych przestępstw, badaniu korupcji państwowej, praniu pieniędzy wygłosili przewodniczący komitetu prawa karnego i postępowania administracyjnego wydziału prawa administracyjnego i praktyki normatywnej Stowarzyszenia Prawników USA Stephen M. Rian, szef grupy zwalczania zorganizowanej przestępczości Departamentu Sprawiedliwości USA w Las Vegas Kurt P. Schulke oraz koordynator programu projektu prawa karnego pomocy prawnej dla Europy Środkowej i Wschodniej w Europie Środkowej Richard N. Seaman.

Kraj nasz reprezentowali główni prokuratorzy okręgowi oraz szefowie wydziałów zorganizowanej przestępczości działających przy prokuraturach.

"Na Litwę przyjechaliśmy nie po to, aby określać słabe i mocne kierunki działania pracowników ochrony prawa. Pragniemy podzielić się doświadczeniami i praktyką, udzielić pożytecznych porad zaczepniętych z własnej działalności w USA" — powiedział gość z USA R. Seaman.

Seminarium zostało zorganizowane staraniem Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej i Departamentu Sprawiedliwości USA.

(ELTA)

Kalejdoskop wiadomości

Prezydenta Litwy zaproszono do złożenia wizyty do Australii

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas we wtorek w Nowym Jorku spotkał się z generałem-gubernatorem Australii Billem Heidenem. Generał-gubernator Australii zaprosił szefa państwa litewskiego do złożenia wizyty i poprosił Litwę o poparcie kandydatury Australii na stałego członka Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Prezydent A. Brazauskas zauważył, że argumenty Australii ubiegającej się o członkostwo RB NZ są przekonywające. Wizyta do Australii, powiedział szef państwa, mogłaby się odbyć w przyszłym roku, mimo że na przyszły rok zaplanowano już niemało wizyt do dalekich krajów, z planowaną w marcu wizytą do krajów Ameryki Łacińskiej włącznie.

Przedstawicielka programu PHARE zainteresowała się ochroną zdrowia

Z wizytą na Litwę przybyła wykonawczyni zadania programu PHARE Jane Bachrust. Celem jej wizyty jest wyklarowanie ogólnego wrażenia na temat funkcjonowania ochrony zdrowia na Litwie.

Gość spotka się z osobami, kształtującymi i podejmującymi decyzje w sprawie przeobrażenia systemu zdrowia.

Pracownicy litewskiego systemu ochrony zdrowia zamierzają nawiązać ścisłą współpracę z przedstawicielką programu PHARE i w przyszłości otrzymywać znaczną pomoc dla ochrony zdrowia Litwy.

Zaniepokojenie naukowców gospodarką leśną

We wtorek na sesji ogólnego zgromadzenia Litewskiej Akademii Nauk (LAN) zwrócono uwagę Ministerstwa Gospodarki Leśnej i kierownictwa Instytutu Leśnictwa na to, że znacznie pogorszył się stan sanitarny lasów Litwy, niektórzy kierownicy leśnictw ukierunkowali się na działalność finansowo-ekonomiczną, zaniedbując prace przy odnawianiu lasów. Praktycznie nie kontroluje się działalności prywatnych struktur uprawiających sprzedaż i eksport drewna, zmniejszył się zasięg i poziom naukowych badań leśnictwa, w instytucjach naukowych pogorszyła się ewidencja lasów i informacja o ich stanie, wyłania się problem organizowania gospodarowania w lasach prywatnych.

Paliwo będzie przerzucane przez port w Kłajpedzie

Litewsko-amerykańska spółka akcyjna "Klajpedos nafta" zawarła umowę z kolumbijską firmą "Distral", która zgodziła się na terytorium rekonstruowanego terminalu mazutu budować urządzenia przeładunku białych produktów naftowych. Spółka ta zaoferowała zleceniodawcom najlepsze warunki: najtańsze, najszybsze i najbardziej jakościowe wykonanie robót montażowych.

Bazowy projekt urządzeń obróbki białych produktów naftowych przygotowali specjaliści holenderskiej spółki, obecnie szykujący detaliczne wykresy do pracy na tym obiekcie.

Kowieńska filia banku "Litimpeks" chce być "koleżeńskim bankiem"

25 października w kowieńskiej filii banku "Litimpeks" zorganizowano dzień otwartych drzwi. Od godz. 16.30 mieszkańcy miasta mogli zapoznać się z pracą banku, świadczonymi przez niego usługami, zasadami zawierania umów, trybem otwierania rachunków, możliwościami otrzymania kredytów, pokazano przechowalnię indywidualnych cechów.

Z przybyłymi obcowali kierownik banku Algis Bagdónas, zastępca Aliutė Meskuotienė, kierownik działu kredytów Laimonas Gergėlis, kierownik działu międzynarodowych rozliczeń Vilmantas Mikviklis, prawnicy.

Zdaniem dyrektora kowieńskiej filii banku "Litimpeks" Algisa Bagdonasa, czasy zysku dodatkowego minęły i bank chce zdobyć popularność i większe zaufanie mieszkańców nie dysponujących większymi sumami. Obraz "koleżeńskiego banku" będzie tworzony dzięki drobnym usługom: przy pomocy udzielania niewielkich pożyczek dla drobnych przedsiębiorców na przychylnych warunkach, kredytów na kupno niezbędnych przedmiotów bytowych.

Premier Litwy gratuluje...

We wtorek premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius wystosował telegram do premiera Kazachii Akežana Kežegeldina z życzeniami z okazji święta narodowego.

* * *

Premier Litwy Adolfas Šleževičius wysłał telegram gratulacyjny z okazji objęcia stanowiska nowemu premierowi Portugalii Antonio Guterresowi.

Ambasada Czech ma już parcelę

23 października br. w administracji zarządzającego powiatu wileńskiego nadzwyczajny i pełnomocny ambasador Republiki Czech Jaroslava Jeslinkova i zarządzający powiatu wileńskiego Alfonsas Macaitis podpisali umowę o kupnie-sprzedaży parceli w Wilnie przy ul. Birutės.

"To pierwsza ambasada, z którą w administracji zarządzającego powiatu wileńskiego zawarto umowę o kupnie sprzedaży parceli, dlatego dla nas jest to szczypta historii powiatu" — powiedział gościowi Alfonsas Macaitis.

Parcela przy ul. Birutės wynosi 3650 metrów kwadratowych, zapłacono za nią 574875 dolarów USA. 50 proc. otrzymanych środków powędruje do budżetu państwa, 30 proc. — do kasy samorządu, 20 proc. administracja zarządzającego powiatu zapłaci jako kompensatę za wykupywaną przez państwo ziemię mieszkańcom powiatu.

Groźono wysadzeniem siedziby Demokratycznej Partii Pracy

We wtorek koło godz. 10 nieustalony osobnik poinformował, że w siedzibie Demokratycznej Partii Pracy Litwy (ul. Barboros Radvilaitės 1) podłożono bombę.

Telefonujący mężczyzna przedstawił się jako "Vainikonis" i zażądał przekazania słuchawki telefonu staroście sejmowej frakcji DPPL Gediminasowi Kirkilasowi. Na prośbę sekretarki, by zadzwonił później, odpowiedział, że wtedy "nie będzie o czym mówić", bowiem "koło godziny 12, gdy pod Sejmem rozpocznie się akcja przeciwko ubóstwu, siedziba DPPL wyleci w powietrze". Kilku pracowników, którzy wyszli z budynku, widzieli w pobliżu Placu Katedralnego obijających się podejrzanych mężczyzn.

Wysadzeniem siedziby DPPL grożono po raz pierwszy.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Trzy frakcje sejmowe — przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych

Frakcje Partii Demokratycznej, Związku Tautininków Litwy oraz Więźniów Politycznych i Zesłańców "Laisvė" inicjują w Sejmie wotum nieufności dla ministra spraw wewnętrznych Romasisa Vaitekūnasa, Starosta frakcji Demokratycznej Partii Litwy Saulius Pečeliūnas na konferencji prasowej we wtorek potwierdził informację o tej decyzji podjętej na połączonym posiedzeniu frakcji parlamentarnej.

Na Litwie w sposób zagrażający rośnie przestępczość, natomiast minister spraw wewnętrznych twierdzi, że jego resort zdecydowanie dąży do poprawy sytuacji kryminogennej — motywował S. Pečeliūnas przyczyny interpelacji. Jak oznajmiono na konferencji prasowej, w ciągu 8 miesięcy minionego roku popełniono ponad 35 tys. przestępstw, a w tym samym okresie br. — ponad 40 tys.

Jak powiedział parlamentarzysta, innym motywem wotum nieufności jest zatwierdzona podpisem ministra R. Vaitekūnasa uchwała rządu, którą w roku ubiegłym skorygowano uchwaloną przez Sejm ustawę o nabywaniu broni w celach samoobrony. W uchwale tej wskazano, że zezwolenie na zakup broni może nie być wydane osobie, która "nie ma poważnego uzasadnienia".

Ówcześnie wydający zezwolenia urzędnik sam mógł zadecydować, czy zezwoli osobie na zakup broni, nie uzasadniając swych motywów żadnymi konkretnymi aktami normatywnymi. Przepis ten odwołano dopiero wtedy, gdy opozycja postanowiła podać rząd do sądu.

Zdaniem starosty frakcji Partii Demokratycznej, odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych na zapytania posłów na Sejm są jedynie zbywaniem z niczym, minister bowiem przedstawia niezgodne z rzeczywistością dane, podczas gdy parlamentarzyści mają całkowicie odmienne informacje.

(ELTA)

Właściciel powinien zadecydować o ubezpieczaniu wkładów

W Sejmie będzie omawiany projekt ustawy o ubezpieczaniu wkładów. Jednak legislatorzy i specjaliści, właściciele wkładów nie zgadzają się co do zasadniczych momentów wspomnianej ustawy — jaka musi być maksymalna suma ubezpieczenia, czy ubezpieczać wkłady w obcej walucie wymienialnej, jakie składki ubezpieczeniowe powinny płacić banki. Korespondent agencji ELTA poprosił o skomentowanie ustawy Elenę Leontjewą, prezydenta Litewskiego Instytutu Wolnego Rynku, który przygotował alternatywny projekt.

Zdaniem prezydenta, oczywiste jest, że przygotowany przez rząd projekt ustawy nie będzie w stanie zmniejszyć napięcia: niezadowolone będą i siły polityczne, i banki, i właściciele wkładów, dla których jest ta ustawa. A więc ubezpieczenie wkładów pozostanie aktualnym tematem w okresie przedwyborczym i zachęci polityków do przesłgania się w populizmie obietnic.

Przy pomocy ubezpieczenia wkładów zazwyczaj dąży się do uchronienia banków przed zagrożeniem wycofania wkładów, spowodowanym paniką i innymi zewnętrznymi przyczynami. Bierze się to pod uwagę przy wyborze zasad ubezpieczenia, które umożliwiłyby osiągnięcie wysuwanych celów. Niestety, najczęściej stosowane modele ubezpieczenia wkładów nie likwidują niewypłacalności banków z powodu ich wenętrznych przyczyn, w zasadzie — z powodu niedostatecznego panowania nad ryzykiem.

Eksperci instytutu, po dokonaniu badań wywnioskowali, że zgłoszony przez rząd Litwy model absolutnie się nie nadaje. Nie strzeże on banków przed zewnętrznym ryzykiem — ubezpieczane wkłady w litach do 5 tysięcy wynoszą tylko 14 proc. ogólnych wkładów bankowych, poza tym wcale nie ubezpiecza się środków na kontach przedsiębiorstw — a przecież ich ilość, po umożliwieniu posiadania wielu kont, znacznie wzrosła.

"Przekonani, że ustawa nie ułatwia uchronienia banków przed zagrożeniami zewnętrznymi, zaczęliśmy badać, jak przewiduje się kompensować straty właścicielom wkładów. Okazało się, że proponowany przez rząd koncepcja obowiązkowego ubezpieczania także nie bardzo się nadaje do mechanizmu kompensowania wkładów, właśnie ona powoduje masowe niezadowolenie i mnóstwo sporów. Sens naszej propozycji jest dość prosty — człowiek, właściciel wkładu powinien być aktywnym uczestnikiem nowego systemu. Powinien podjąć świadomą decyzję — chce czy nie chce mieć ubezpieczone wkłady. Oczywiście, ta chęć nie może być realizowana całkowicie bezpłatnie, dlatego człowiek otrzyma większe zabezpieczenie wkładów kosztem mniejszych odsetek" — twierdzi E. Leontjewa.

Pani prezydent podkreśliła, że również w przypadku, gdyby za ubezpieczenie płacił bank, a nie człowiek, sens nie zmieniłby się, bowiem tylko kosztem zarobionych odsetek można finansować usługi ubezpieczenia. Podstawową zasadą koncepcji powinna być ta, że właściciele powinny decydować za człowieka. Gdyby właściciele mieli życzenie i wpłacali składki ubezpieczeniowe, można by było ubezpieczać również większe wkłady w walucie wymienialnej.

Refleksje na tematy gospodarcze

Prawa ekonomiki są bezlitosne

Zapewne wielu z nas zadaje sobie pytanie dlaczego w tak zwariowanym tempie rosną ceny, skoro lit jest przywiązany do dolara i jest stabilny. Niestety, prawa ekonomiki dość często odbiegają od logiki szerego... człowieka. Ceny bowiem zależą nie tylko od polityki monetarnej i daleko nie zawsze od niej zależy inflacja. By ją okiełznać, potrzebna jest wysoka wydajność pracy, niskie koszty własne. Bardzo ważnym i niemal podstawowym warunkiem pomyślnego rozwoju gospodarki jest zbilansowana dynamika wydajności pracy i wynagrodzenia za tę pracę. Jeśli jest dobrze odregulowana struktura produkcji, to średnia płaca zarobkowa nie powinna przewyższać wydajności. Jeszcze do niedawna równowaga ta była przestrzegana. Na początku roku 1992 definitywnie zrezygnowano z tego rodzaju regulacji. Rozpoczęła się era wzrostu płac zarobkowych przy gwałtownym spadzie produkcji. Wydajność pracy zmniejszyła się o 15 proc., natomiast miesięczna płaca zarobkowa wzrosła średnio prawie o 60 proc. Jeszcze gorsza sytuacja powstała w rolnictwie, bowiem przy spadzie wydajności zarobki wzrosły o ponad 130 proc. Wszystko to doprowadza do stałego wzrostu cen. Jakkolwiek politycy chcieliby lawirować gospodarką, prawa ekonomiki są bezlitosne i nie dają się uwikłać w żadne rozgrywki. Nieadekwatny do wydajności pracy wzrost płac zarobkowych powoduje dużą inflację. Inflacja natomiast uderza wprost w nas i pożera całą naszą podwyżkę. W rezultacie nasza portmonetka ani na cent się nie popełnia.

Wniosek z tego jedyny i jak najbardziej oczywisty: zanim zakłady przemysłowe nie rozpoczną konkretnej produkcji, nie uda nam się ani zmniejszyć inflacji, ani polepszyć stanu mikroekonomiki. Wszystkie stosowane dotąd środki są sztuczne i, jak zdążyliśmy się przekonać, nie zdają egzaminu.

Julitta TRYK

Litewscy dyplomaci w Warszawie znowu narzekają na złą ochronę

Ambasada Litwy w Warszawie po raz kolejny zwróciła się do MSZ Polski z prośbą o zapewnienie bezpieczeństwa placówkom dyplomatycznym w tym kraju.

Notę wręczono we wtorek po tym, gdy nieznani osobnicy w końcu tygodnia wysmarowali farbą gmach konsulatu Litwy w Sejnach i szyld z symbolika państwową.

Nota zawiera zarzuty, że Polska nie podjęła stosownych kroków w celu zapewnienia konsulatowi bezpieczeństwa, chociaż MSZ Litwy wielokrotnie o to prosiło, w środę poinformował wydział informacji MSZ Litwy.

Ambasada, Konsulat Generalny Litwy w Warszawie i konsulat w Sejnach niejednokrotnie ucierpiały w podobny sposób już wcześniej, niemniej winowajców nie znaleziono.

(BNS)

Kurs walut w bankach litewskich

	dolar amerykański		marka niemiecka		1000 rubli ros.	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Senamiesčio bankas"	3.96	4.00	2.80	2.92	0.70	0.90
"Vilniaus bankas"	3.95	4.01	2.84	2.92	—	—
"Hermis"	3.96	4.00	2.84	2.89	0.75	0.89
"Litimpeks bankas"	3.96	4.01	2.84	2.92	0.80	0.87
"Tauro bankas"	3.97	4.01	2.80	2.90	0.70	1.00
"Lietuvos valst. kom. bankas"	3.96	4.01	2.84	2.94	—	—

Tabela kursów średnich waluty polskiej w stosunku do walut obcych

kraj	waluta	średni
Austria	1 ATS	0.2479
Belgia	100 BEF	8.4817
Dania	1 DKK	0.4481
Finlandia	1 FIM	0.5798
Francja	1 FRF	0.4871
Hiszpania	100 ESP	2.0078
Holandia	1 NLG	1.5572
Japonia	100 JPY	2.4012
Kanada	1 CAD	1.7832
Norwegia	1 NOK	0.7244
Portugalia	100 PTE	1.6499
RFN	1 DEM	1.7450
USA	1 USD	2.4385
Szwajcaria	1 CHF	2.1407
Szwecja	1 SEK	0.3693
W. Brytania	1 GBP	3.8409
Włochy	100 ITL	0.1501

Nie ma to jak dożynki...

Nie tylko dożynki, ale ostateczny zbiór wszystkiego, co wyrosło w polu, w sadach odświętowano w Połukni. Było to nabożne, piękne i radosne święto. Zorganizowali je członkowie spółki rolnej "Merkys" (kier. M. Gołubowska, SA "Lukonie", (kier. Z. Ruszkiewicz), a także gospodarze indywidualni, nauczyciele. Słowem było to święto nie tylko rolników, ale wszystkich połuknian oraz okolicznych starostw — Rudziszek, Landwarowa, Trok, reprezentowanych przez polskie zespoły ludowe. Nie obyło się ono bez gości — z rejonowego zarządu rolnego przybył Żenonas Rudis.

Święto rozpoczął prezes Trockiego Rejonowego Oddziału ZPL J. Zacharzewski. Wiele słów wdzięczności za ofiarną pracę wypowiedzieli rolnikom kierownik wydziału rolnego Z. Rudis oraz kierowniczka spółki "Merkys" M. Gołubowska. Wszyscy zebrani udali się następnie do kościoła. Kobiety i mężczyźni w ludowych strojach wnieśli dary jesieni, które podczas uroczystej mszy celebrowanej przez proboszcza parafii T. Matulańca zostały poświęcone.

Po Mszy Św. wszyscy powrócili do domu kultury. Tutaj rozpoczęła się "rywalizacja" nie tylko w skocznych piosenkach, ale też w zdolnościach kulinaryjnych, w umiejętności przedstawienia dań z warzyw, owoców dowcipnie i na wesoło. Rywalizowały ze sobą sąsiednie osiedla, gospodynie indywidualne. "Degustatorzy" czyli uczestnicy święta nie skąpili komplementów i miłych słów organizatorom. Wszyscy świetnie się bawili.

Barbara SIDOROWICZ

Wileńskie Targi Książki

Wilno pokusiło się o taką imprezę. Co prawda, nie na skalę Warszawy, gdzie to rokrocznie na Międzynarodowe Targi Książki zbiera się z górą ponad 500 wydawców. Ale kto wie, może w przyszłości Targi, które dziś się rodzą w naszym mieście, także ogarną swym zasięgem sporą część kontynentu.

Na zapowiedziane w prasie Wileńskie Targi Książki swój udział zgłosiło około 40 wydawców z całej Litwy. Przy wiedzie Wilno, gdyż zlokalizowanych jest tu większość oficyn wydawniczych.

Biblioteka im. M. Mažvydasa na trzy dni stanie się miejscem przeprowadzenia tej imprezy, która nie tylko zapozna z dorobkiem edytorskim naszego kraju, ale również wskaże słabe strony w tej dziedzinie.

Na Targach zostanie zaprezentowana literatura piękna, naukowa, albumy, katalogi itd., które można oczywiście nie tylko obejrzeć, ale też nabyć i to taniej niż w księgarniach.

H. G.

Obrazki Niemiec

Ambasada Niemiecka w Wilnie jest inicjatorem wielu ciekawych imprez artystycznych przeprowadzanych w naszym kraju. Obecnie wilnianie i goście stolicy mają okazję zapoznać się z nader interesującym pokazem "Zjednoczone Niemcy oczyma zagranicznych karykaturzystów".

Otwarcie wystawy nastąpi dziś o godzinie 16 w bibliotece im. M. Mažvydasa.

Inf. wł.

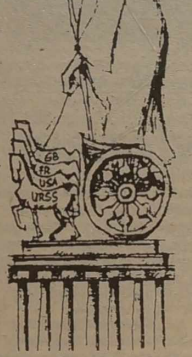

Wpadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL 24 października br. w kraju odnotowano 160 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 3 obrażenia ciała, 17 wybryków chuligańskich, 10 rabunków, 1 oszustwo, 128 kradzieży, skradziono 11 samochodów, znaleziono — 9.

Zarejestrowano 10 awarii ruchu drogowego i 6 pożarów. Zdarzył się 1 nieszczęśliwy wypadek. Znaleziono zwłoki 3 osób. Poszukuje się 12 zaginionych. Zatrzymano 49 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Podejrzewa się córkę

Do wileńskiego szpitala przywieziona została 54-letnia kobieta. Stwierdzono u niej wstrząs mózgu, oprócz tego poszkodowana miała kłutą ranę w piersi. Podejrzaną o pobicie córkę zatrzymano.

... i syna

24 października około godz. 20 z mieszkania przy ul. Dauškos w Wilnie do szpitala przywieziono D. ze wstrząsem mózgu i połamaną ręką. Obywatelka lekarzom tłumaczyła, że pobił ją w domu syn (dane się ustala).

Poprosili...

23 października około godz. 22 na ul. Papilėnų 2 chuliganów poprosiło u Z. Venskauskienė (ur. 1957 r.) pieniędzy. Gdy ich nie otrzymali, pobili kobietę. Poszkodowana z pobitą twarzą i ze wstrząsem mózgu została odwieziona do szpitala.

Rabunki

24 października około godz. 19 przy skrzyżowaniu ulic Giedraičių i Žalgirio w Wilnie młody rabuś pobił V. (ur. 1971 r.) i odebrał kurtkę, w której było 500 litów i dokumenty. 24 października o godz. 10 min. 40 do mieszkania ob. R. przy ul. Parko w Wilnie wdarło się 3 osobników, którzy grożąc gospodyni pistoletem zrabowali: 480 USD, 530 litów, odtwarzacz wideo, 3 zegarki i 4 pierścionki ze złota oraz inne rzeczy.

W ciągu godziny — 2 kradzieże

23 października o godz. 15 do domu S. (1927 r. ur.) we wsi Kiemelių (rej. wileński) zaszło 3 mężczyzn, którzy skradli z domu 100 litów i 1 litr wódki. Straty wynoszą 120 litów. Potem, około godz. 16 w tej samej wsi ci osobnicy zaszli do domu ob. K. (1935 r.), gdzie ukradli magnetofon. Straty się ocenia na 130 litów. Dwóch podejrzanych bezrobotnych Z. (ur. 1976 r.) i G. (ur. 1966 r.) zatrzymano.

Dżinsowy proceder

W dniach 23-24 października na ul. Odminių w Wilnie z samochodu ford tranzit-120 L, po wybiciu szyby, skradziono 360 par spodni z dżinsu. Straty wynoszą 21.600 litów.

Znaleziono zwłoki

24 października o godz. 15 min. 15 w mieszkaniu przy ul. Parko w Wilnie znaleziono zwłoki W. Iwanowa (ur. 1957 r.) z oznakami pobicia na twarzy. Okoliczności śmierci są badane.

Przygotowała **Irena LITWIN**

Kowieńscy bandyci zarobili na prywatyzacji 50 mln dolarów, twierdzi gazeta

Główne zgrupowania kowieńskich bandytów na prywatyzacji zarobiły około 50 mln dolarów USA, twierdzi gazeta "Lietuvos rytas". Tymczasem według danych Głównej Komisji Prywatyzacyjnej, z prywatyzacji ponad 3 tysięcy obiektów handlowych i usługowych do budżetu państwowego wpłynęło 312 mln litów (około 78 mln dolarów USA).

Prowadzone przez "Lietuvos rytas" badania dziennikarskie wykazało, że przed początkiem prywatyzacji podziemia zwyrodz. zajęciem "rodzin" gangsterów kowieńskich było przemytnictwo spirytusu, jednak prywatyzacja stała się dla nich prawdziwą żyłą złota. Przestępcy wymyślili nieoficjalne aukcje prywatyzowanych obiektów, po których oficjalne aukcje były tylko formalnością i nawet nie wspominano na nich o realnej wartości obiektu.

Według "Lietuvos rytas", nieoficjalne aukcje organizował i kierował nimi obecnie ukrywający się Rimantas Ganusauskas pod przezwiskiem "Mongolas".

Struktury przestępcze mogły organizować nieoficjalną wyprzedaż i w zasadzie kierować prywatyzacją z jednej przyczyny — rząd ustalił bardzo niskie ceny prywatyzowanych obiektów, twierdzi "Lietuvos rytas".

Dziennik pisze, że liderzy "rodzin" przestępczych wymieniali między sobą najdroższe restauracje, hotele, domy wypoczynkowe, przegrywali je w karty lub oddawali w prezencie kochankom.

Później bandyci przez podstawione osoby zaciągali w bankach fikcyjne kredyty, a pieniądze przelewali na osobiste konto. Wśród uczestników takich afer dziennik wymienia amerykańskiego Litwina Simasa Velonskisa, znanego jako sponsora Algirdasa Brazauskasa podczas wyborów prezydenckich na początku 1993 roku i który "wygospodarował" Litwie rządowy samolot "JetStar" wątpliwej wartości.

(BNS)

Polska

Wybory: koszty, oświadczenia, spotkania

Na 12 dni przed wyborami nadal największe zainteresowanie budzi to, który z kandydatów ewentualnie zrezygnuje z dalszej rywalizacji i na kogo przeleje swe poparcie. Tymczasem analiza budżetu wyborczego wskazuje, że każda rezygnacja zgłoszona już po wydrukowaniu kart do głosowania, kosztowałaby kilka miliardów starych złotych. Cała akcja wyborcza obciąży budżet państwa kwotą 700 mld zł.

O konieczności wyłonienia jednego kandydata prawicy najwięcej mówią Lech Kaczyński i Leszek Moczulski. Obaj chcą w ten sposób nie dopuścić do wyboru Aleksandra Kwaśniewskiego, a Kaczyński, dodatkowo, zapobiec wygraniu wyborów przez Lecha Wałęsę. Moczulski zapowiedział w Bochni, że wznawia pertraktacje z innymi kandydatami prawicy zmierzające do wyłonienia jednego reprezentanta prawicy.

Hanna Gronkiewicz-Waltz oświadczyła w Krakowie, że nadal ma realne szanse na wejście do drugiej tury wyborów i że wicepreses ZChN zapewnił ją o poparciu tej partii. Tymczasem lider ZChN Ryszard Czarnecki nie wykluczył debaty na temat zmiany stanowiska partii podczas obrad Rady Naczelnej i Zarządu Głównego. Powiedział, że nie można zamykać oczu na rzeczywistość.

Tadeusz Zieliński powiedział w Bydgoszczy, że gdyby nie wszedł do drugiej tury, nie zaapeluje do swego elektoratu o głosowanie na innego kandydata. To byłaby deklaracja polityczna po której ze stron, a ja uważam się za kandydata niezależnego — podkreślił.

Jacek Kuroń powiedział we Wrocławiu, że nie ma zamiaru być partyjnym prezydentem, ani rozwiązywać parlamentu bez konstytucyjnych przesłanek. Nie ujawnił, z którymi kandydatami obozu postsolidarnościowego byłby skłonny porozumieć się w sprawie wyborów prezydenckich.

Tadeusz Kozłuk opowiedział się w Łodzi za decentralizacją nadzoru nad służbami policyjnymi, więziennictwem, strażą pożarną. Powinny się one znaleźć w kompetencji wojewodów, wybieranych na ten urząd w głosowaniu tajnym.

Waldemar Pawlak powiedział w Sieradzu, że wielkim błędem byłoby likwidowanie małych gospodarstw wiejskich. Trzeba natomiast zagwarantować im dopływ kredytów bankowych na unowocześnienie tak, by z małego areału uzyskiwać dobre dochody.

Lech Wałęsa przestrzegł: "Jeśli ktoś z kandydujących na urząd prezydencki zgłasza Wam program, to Was oszukuje. Jeśli teraz ktoś chce zgłosić takowy, to musi mieć co najmniej 3 programy: na sytuację podobną, jaka jest teraz, na to gdy pojawi się konstytucja z zapisanym systemem prezydenckim, na ewentualność z systemem parlamentarno-gabinetowym. W każdym przypadku musi być inny program. Dlatego będę mówił tylko o kierunkach, dążeniach i co będę robił, bo nie wiem jaki program przyniesie życie. Nie chcę nikogo oszukać".

Dziś mamy prawo — dodał prezydent — które nie nadąża za sytuacją. "Prawodawcy zajmują się ochroną wilków, kotków, piesków. Zwierzęta lubię, ale jeśli 50 lat w komunie przeżyły, to jeszcze 2 lata im nie zaszkodzi. Dziś trzeba bankowy system poprawiać, gangsterów łapać"- mówił Wałęsa.

Północno-Wschodnia Specjalna Strefa Ekonomiczna

Władze Suwalszczyzny zamierzają stworzenie inwestorom korzystnych warunków w Północno-Wschodniej Specjalnej Strefie Ekonomicznej: Suwałki-Gołdap-Ełk. Wicewojewoda suwalski Jan Kamiński i współautor koncepcji strefy prof.Tadeusz Mrzygłód z CUP przedstawili projekt SSE w północno-wschodniej części Polski.

W strefie preferowana będzie wszelka produkcja eksportowa usługi, opracowywanie nowoczesnych rozwiązań technicznych, przetwórstwo spożywcze. Preferowane rodzaje działalności mają być zwolnione z podatku dochodowego na dziesięć lat, a na następne dziesięć — podatek ma być obniżony o połowę.

Pozostała działalność miałaby podlegać zwolnieniu na pięć lat i obniżeniu podatku o połowę na następne pięć. Projektowany statut strefy przewiduje niezmienność zasad inwestowania przez cały okres jej działania, czyli dwadzieścia lat.

Twórcy strefy przewidują, że przyczyni się ona do wzmocnienia współpracy Polski z północno-zachodnimi rejonami Rosji, krajami bałtyckimi, Białorusią i Zachodnią Europą. Strefa pomoże też unowocześnić infrastrukturę techniczną województwa suwalskiego i zmniejszyć szczególnie duże tam bezrobocie. -

Wicewojewoda suwalski Jan Kamiński podkreślił korzystne położenie strefy Suwałki-Gołdap-Ełk u zbiegu granic Rosji (obw. kaliningradzki), Litwy i Białorusi. Ma to jego zdaniem duże znaczenie w sytuacji rozwoju gospodarki rynkowej na Litwie.

Jak powiedział prof. Mrzygłód, projekt strefy jest obecnie na etapie uzgadniania przez władze lokalne z rządem. Ostateczną decyzję podejmie Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Profesor przewiduje, że nastąpi to w początku 1996 r.

Kołodko w chmurach

W środę, na zaproszenie ministra obrony narodowej RP Zbigniewa Okońskiego, wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko wizytował I Pułk Lotnictwa Myśliwskiego. Główną atrakcją wizyty był lot Kołodki MIG-iem 29.

"Teraz wiem, na co idą pieniądze podatników" — powiedział premier po odbyciu lotu i dodał: "Idąc do NATO trzeba udoskonalać sprzęt, a lotnictwo we współczesnym świecie to podstawa. Dlatego też przy wyborze sprzętu będziemy słuchali rad specjalistów". Po locie wicepremier rozmawiał z Okońskim i gen. Wileckim o budżecie MON.

"Pan Jacek lepiej lata, niż ja prowadzę Ministerstwo Finansów" — komplementował Kołodko pilota, z którym leciał, mjr Jacka Wojtaszczyka. Pilot dodał, że w czasie lotu omówili zarobki pilotów i ich żon. "Trzymając drążek nie uciekałem się do ekstremalnych ruchów — trochę w lewo, trochę w prawo, a potem na z "góry" upatrzone pozycje" — skomentował wicepremier chwilowe, osobiste pilotowanie MIG-a i stwierdził, że największą sprawą są przeciążenia.

Komunikat

Ambasada RP i Konsulat Generalny RP w Wilnie uprzejmie informują, że w okresie od listopada br. do maja roku przyszłego będzie organizowany kurs nauki i doskonalenia języka polskiego dla dorosłych i dla dzieci. Kurs jest bezpłatny. Bliższe informacje można uzyskać pod nr tel. 70-90-03.

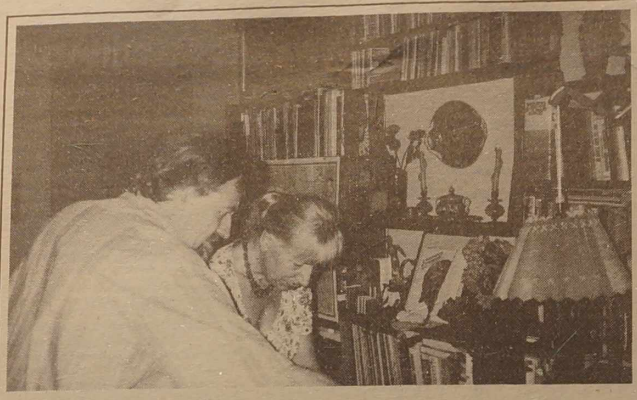

Spotkanie z Adamem Makowiczem

Korespondencja własna z Nowego Jorku

Najpierw zatelefonowała do redakcji "Nowego Dziennika" Irena Chalecka i spytała: "Podobno pani kiedyś mieszkała w Wilnie, na Zwierzyńcu?" Gdy otrzymała odpowiedź twierdzącą, rzuciła nagle cichutko: "Ja również przed wojną tam mieszkałam... na ulicy Sosnowej."

Pani Irena Chalecka zaprosiła mnie do siebie. Stawiłam się zasapana, rozgorączkowana, a tu — spokój, otwarte drzwi balkonu na wieczorny Nowy Jork, wileńskie palmy w wazonie.

Moją uwagę zwraca plakat "Adam Makowicz". "Czy to krewny? — pytam panią Irenę. Patrzy na mnie jakoś dziwnie i mówi "Tak". "Bliski?" — brnę dalej przeczuwając, że tu coś nie tak. "Bardzo bliski" — odpowiada pani Irena. Uśmiecha się dziwnie, a potem dodaje: "To mój mąż..."

I wtedy on sam wyszedł z sąsiedniego pokoju, mile się przywitał. A ja straciłam język w gębie. Pochodzę z rodziny, w której wszyscy grają na fortepianie i w której Adam Makowicz jest czymś w rodzaju bóstwa, niedoścignionym ideałem, najlepszym wzorem i czymś tak odległym jak Madagaskar czy Księżyc.

Pani Irena uśmiecha się dobrotliwie, szczęśliwa, bo ja jestem szczęśliwa. Wyrywam z torebki aparat fotograficzny, pstrykam, ile się da. W końcu odzyskuję równowagę.

— Żona wilnianka, a pan nigdy nie był w Wilnie — zagaduję.

— Ależ byłem, nawet kilka razy. Dawno temu. Z jakimiś zespołami, "Alibabkami" itp. Niedawno otrzymałem zaproszenie z wileńskiej filharmonii. Chętnie je przyjąłem, tylko na razie sprawa utknęła na martwym punkcie...

Adam Makowicz to legenda naszych czasów, człowiek o niezwykłym życiorysie, niezwykłym sposobie muzykowania, nie dający się zaszufladkować do żadnych stylów i kierunków. To talent z Bożej łaski, grający i piszący muzykę jak mu w środku gra. A gra przepięknie, niezwykle i bez wysiłku.

Urodził się w Czechosłowacji, w 1940 roku. Do Polski wrócił wraz z rodzicami już po wojnie. Osiedli w Krakowie. Matka była pianistką i śpiewaczką, więc pierwsze lekcje muzyki pobierał u niej. Później było Liceum Muzyczne im. F. Chopina w Krakowie. Uczył się pilnie Haydna i Mozarta, gdy w latach 50-ych dopadł go jazz. Stało się to za sprawą Willisa Conovera, którego program "Music USA-Jazz Hour" odkrył dla siebie w radiu. Przepadł dla muzyki klasycznej.

Jazz był w tym czasie w krajach komunistycznych wymysłem burżuazyjnym, zakazanym jak coca-cola i guma do żucia. Zarówno rodzice, jak i wykładowcy stanęli dęba, sprzeciwili się stanowczo uprawianiu przez chłopca jazzu. Wtedy bez namysłu porzucił ich.

Rozpoczęło się życie tułacze, okres straszny i dziwny, brzydki i piękny jednocześnie. Błąkał się po ulicach, nocował na dworcach, bez domu, bez pieniędzy. Ale nigdy, nawet na chwilę, nie dopuszczał myśli, że powinien zrezygnować z jazzu. W końcu zakotwiczył się w niewielkim krakowskim klubie jazzowym "Helikon". Za grę i sprzątanie pozwalano mu tu nocować, grać i ćwiczyć. Potem prasa pisała, że w tym okresie Adam Makowicz sypiał na fortepianie.

Nie sypiał na fortepianie, ale nosił go w sobie. I to go utrzymywało na powierzchni: nie spił się, nie stał się narkomanem, bo wszystko w jego życiu było podporządkowane muzyce.

Pracując w klubie przez 24 godziny grał jazz, ćwiczył, lub myślał o jazzie. Przesiadywał przy odbiorniku radiowym, słuchał płyt z nagraniami Arta Tatuma, Errolla Garnera, Benny Goodmana, Teddy Wilsona. Słuchał i wszystko co słyszał transponował na swój język. Dlatego już w latach 60 wypracował swój styl — przejrzysty, lekki, o niezwykłej rytmice, harmonii i melodyce. Potem mówił, że najważniejsza jest dla niego melodia.

Pojawiają się pierwsze nagrania, odbywają się pierwsze koncerty, gra u Kurylewicza, występuje w Europie. Zyskuje przyjaciół i wrogów. Przychodzi sława.

Ale tak naprawdę odkrył Makowicza John Hammond. Poprosił swego szwagra Benny Goodmana, który koncertował w Polsce, aby przywiózł mu kasetę z nagraniami Makowicza. To on wylansował Billy Holiday, Counta Basie'ego, mnóstwo innych gwiazd jazzu. I Makowicza. Wielu porównuje pana Adama do Horowitza, Tatuma. Ale on jest Makowiczem.

Pianista koncertuje wszędzie tam, gdzie, jak mówi, są dobre fortepiany i sale. Dobre fortepiany i sale są w filharmoniach i teatrach operowych. Nie deprymuje to mistrza, wszak muzyka klasyczna i jazz tak się zbliżyły do siebie, że trudno niekiedy odróżnić "kto jest kim". Pan Adam grywał kilkakrotnie w Carnegie Hall, z największymi orkiestrami symfonicznymi jak Królewska w Londynie, jak orkiestry w Pradze, Berlinie, Warszawie. Nigdzie nie czuł się intruzem. Co więcej, to wzajemne przenikanie się jazzu i muzyki klasycznej sprawiało mu wielką przyjemność. "Muzyk, jeśli chce grać jazz, musi grać wszystko" — powiedział jakoś.

"Jazz Forum" wybiera niejednokrotnie Makowicza Europejskim Pianistą Jazzowym, ale on chce podbić Amerykę.

W 1978 roku przyjeżdża na stałe do Nowego Jorku. Miasto to jest dla niego stolicą świata, miejscem, gdzie dzieje się wszystko najważniejsze w jazzie.

Jest przede wszystkim pianistą, ale też znakomitym aranżerem i kompozytorem. Wspaniałe są jego cykle poświęcone Gershwinowi, Irvinowi Berlinowi, Cole Porterowi. Bliska mu również muzyka Chopina, Mozarta.

Ze względu na niezwykłą wirtuozerię, oryginalność brzmienia, nazywają go magikiem fortepianu. Mówi się, że ma dwie prawe ręce — tak wspaniałą techniką dysponuje.

Poza działalnością koncertową prowadzi Makowicz w Stanach kursy mistrzowskie na uniwersytetach i college'ach. Podczas koncertów w różnych miastach daje przy okazji kilka lekcji. Ma uczniów. Nagrał wiele albumów płytowych, kaset, wystąpił prawie we wszystkich największych klubach jazzowych świata, grywał na prawie wszystkich festiwalach jazzowych, takich jak Festiwal JVC w Nowym Jorku, Woolf Trap i in.

W życiu jest strasznie miły i bezpośredni, ujmujący. Z dumą opowiadam wszystkim dokoła, że jadłam kaszę gryczaną przyrządzoną przez samego Makowicza, że oglądałam jego warsztat pracy, gdzie pianino sąsiaduje z komputerem, a komponowana muzyka leci wprost na drukarkę.

Zapada zmierzch.

— Niech mi pani opowie coś o Wilnie — prosi pani Irena.

Opowiadam o Kaziukach, Wincuku, o Wilii "strumieni rodzicy". Pani Irena słucha i oczy jej wilgotnieją, a potem nagle mówi zmieniając nastrój:

— A ty przyszed awtem, wozem czy tyku tak?

— Tyku tak — odpowiadam wpadając w ton. Jeszcze sobie nie zarobiłam na awto...

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIU: państwo Makowiczowie w swym mieszkaniu nowojorskim.

Fot. **autorka**

Wczoraj w prasie Litwy

RESPUBLIKA

• "Listy dziękczynne nie ustrzegły przed zwolnieniem". **Jūratė Skerytė informuje:**

«19 byłych pracowników samorządu Wilna zwróciło się do sądu z prośbą o ponowne przyjęcie ich do pracy. Uważają, że zostali zwolnieni nieprawnie.

O przywrócenie na stanowisko lub otrzymanie kompensaty za 12 miesięcy ubiegają się niektórzy byli starostowie, kierownicy wydziałów, zastępca kontrolera samorządu, doradcy zarządu i rady. Do sądu już zwrócił się jeden z byłych dyrektorów przedsiębiorstw państwowych starostwa (obecnie zamkniętej spółki akcyjnej). To samo zamierza uczynić siedmiu jego kolegów.

Starostów i dyrektorów przedsiębiorstw państwowych starostw zwolniono na podstawie dwunastej części artykułu 26 ustawy o umowie o pracę. Zgodnie z ustawą osobę zwalnia się ze stanowiska, bowiem nie została mianowana lub wybrana na nową kadencję. Jak wyjaśnił "Respublice" doradca prawny stołecznego samorządu V. Turčinavičius, starostów, dyrektorów mianuje się na określoną kadencję.

Starostów, kierowników służby kontroli, dyrektorów przedsiębiorstw państwowych, kierowników oddziałów zatwierdzała rada miejska. Dlatego nowe kierownictwo miasta skorzystało ze wspomnianych artykułów ustawy o pracy i dla niektórych pracowników nie wznowiło pełnomocnictw. Tymczasem zwolnieni twierdzą, że gdy przyjmowano ich do pracy, nie było mowy o zatrudnieniu na kadencję.

Kierownicy wydziałów i inni pracownicy zostali zwolnieni zgodnie z punktem 2 części 1 artykułu 29 ustawy o umowie o pracę — umowę o pracę zrywa się, gdy zmniejsza się liczbę pracowników w związku z reorganizacją. Taką przyczynę podano także w "kartach zwolnień" wręczonych w kwietniu (...).

«Żadnych pretensji co do naszej złej pracy nie było — powiedziała "Respublice" była kierowniczka wydziału kultury R. Jakubėnaitė. — Po każdej imprezie mer podchodził i dziękował za pracę, dlatego zwolnienie było przykrą niespodzianką». R. Jakubėnaitė, która przez 12 lat pracowała w dziale kultury, zaproponowano "papierkową robotę" w dziale ogólnym. Była kierowniczka działu prosi sąd o przywrócenie jej na stanowisko. Twierdzi, że chce wykonywać ulubioną pracę.

V. Turčinavičius potwierdził, że w żadnych dokumentach nie zanotowano, iż kierownictwo merostwa było niezadowolone ze zwolnionych pracowników. Nie mieli ani nagan, ani ostrzeżeń. W sądzie okazali listy dziękczynne za dobrą pracę. "20 lat pracowałem w Nowej Wilejce — opowiada były starosta Nowej Wilejki A. Baronas. — Gdy dowiedziałem się, że zostałem zwolniony, byłem załamany. Najboleśniejsze, że mer nie znalazł czasu na wytłumaczenie tej decyzji" (...)

Cztery sprawy zarząd miejski już przegrał. Sąd przyznał byłym starostom Zwierzyńca i Žirmūni po 12, byłej zastępczyni kontrolera samorządu J. Daunoravičienė — 3 i byłemu doradcy rady, V. Šapalasowi — 6 wynagrodzeń miesięcznych jako kompensatę. V. Turčinavičius obliczył, że po przegraniu wszystkich spraw, samorząd musiałby zapłacić byłym pracownikom 80-90 tys. litów. Przypuszcza jednak, że tak się nie stanie.

Orzeczenie sądu dzielnicowego samorząd zamierza zaskarżyć w sądzie okręgowym, a gdyby zaszła potrzeba, także w Sądzie Najwyższym».

LIETUVOS rytas

• W "Znamionach czasu" **czytamy:**

«Demokratycznej Partii Pracy zostało sprawować władzę dokładnie przez rok. Odtąd prawie wszystkie odbywające się w kraju wiece, interpelacje i po prostu wypowiedzi polityków lub przedsiębiorców można oceniać tylko w kontekście zbliżających się wyborów do Sejmu.

Jednym z najwyraźniejszych cech tej epoki jest widmo rozwścieczonego właściciela wkładów, błąkające się po Litwie.

W ciągu trzech lat rządów DPPL w kraju zjawiły się dziesiątki, a może nawet setki tysięcy właścicieli wkładów, którzy w bankach i spółkach stracili setki milionów litów. O głosy tych właścicieli wkładów i rujnującą siłę rozpoczęła się zawzięta walka, prawdziwe wielkie wyścigi.

Przed kilkoma tygodniami szef rządu nagle oświadczył, że każdemu, kto stracił wkłady, władze zwrócą po 2 tysiące litów, chociaż przed kilkoma miesiącami nawet słyszeć o tym nie chciał.

Wczoraj całkiem już zblakły na litewskiej arenie politycznej Sajudis i Związek Emerytów "Bočiai" pod siedzibą wileńskiego Sejmu zorganizowały akcje ludzi, którzy stracili oszczędności.

W przededniu do właścicieli wkładów spółki EBSW Kauno Holdingas zwrócił się przez dwie stacje telewizyjne, w których grupa EBSW ma niemało akcji, prezydent grupy EBSW G. Petrikas.

Przemówienie tego działacza politycznego i biznesmena jest warte uwagi. Członek Rady Związku Liberałów, przedsiębiorca i trener zapaśników wygłosił jedno z najtkliwszych i zachęcających do rozprawienia się z dziennikarzami przemówień, kiedykolwiek wygłoszonych po przywróceniu niepodległości Litwie.

"W razie dalszego nieodpowiedzialnego i szkodliwego zachowywania się dziennikarzy bądź osób urzędowych będziemy zmuszeni ogłosić właścicielom wkładów ich nazwiska i adresy. Być może u nich właściciele wkładów będą mogli odzyskać swe oszczędności" — oświadczył G.Petrikas, jeden z kierowników partii, która we wszystkich czasach i we wszystkich krajach konsekwentnie wypowiadała się za nietykalnością osoby prywatnej i jej mienia.

Liberalizm na Litwie odsłonił nową kartę, która przyrównuje tę partię europejskiej doktryny ze zgrupowaniami młodych Litwinów, ligi wolności lub komunistów. Litewski Związek Liberałów po wspomnianym oświadczeniu G. Petrikasa już może ogłosić datę swego politycznego pogrzebu (..).

Stało się tak dlatego, że za kulisami władzy, w kolejce do protekcji i koncesji nigdy nie było za dużo miejsca, a ostatnio, gdy upada wiele biznesów, zrobiło się aż nazbyt ciasno.

Można więc wnioskować, że wymowna groźba prezydenta grupy EBSW wymierzona w dziennikarzy, ostrzeżenie, by nie denerwowali właścicieli wkładów Holdingu, wskazuje na to, że kierownictwo tej grupy przemysłowo-finansowej po prostu jest w rozterce. Tak czuiby się każdy, mając nad głową miecz 19 milionów dolarów USA długu.

W ostatnich latach podobnie czuł się bank "Sekundės", "Lavera" i "Lirda", "Fidus" i dziesiątki innych spółek, które chciały nauczyć Litwę żyć z odsetek i zadławiły się wysokimi procentami».

Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej

3+3 czyli sześć teatralnych wieczorów

Wywiad z organizatorką imprezy Lilją Kiejzik „Kurier Wileński":

— Wileńskie Spotkania Sceny Polskiej, już drugie z kolei, podobnie jak w roku ubiegłym, odbędą się w listopadzie. Więc może konkretnie — gdzie, jakie teatry biorą w nich udział i co zaprezentują?

Lilija Kiejzik:

— Spotkania odbędą się w dniach 18-23 listopada. Miejscem Spotkań jest wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny, czyli scena dawniej Reduty. Uczestniczą: Polski Teatrzyk Teatralny z Nowego Jorku, przedstawi "Kram z piosenkami" według Leona Schillera, teatr z Ostrawy czeskiego — Scena Polska TD — spektakl muzyczny pt. "O, jak śliczna familija, Józef, Jezus i Marysia" Jędrzeja Wowry, fascynującego świątkarza z Gorzenia Dolnego w powiecie wadowickim, którego świątki rozchodziły się po całej Polsce, a rozsiane są także na Ziemi Czeskiej, w Rumunii, Niemczech, Szwajcarii, Francji, Ameryce... Z Krakowa — Scena ElJot, spektakl "Małe buciki" autorstwa Lizy Allen-Shore, poetki, pisarki, kompozytorki. Lena Allen-Shore urodziła się jako Teresa Herzig w rodzinie żydowskiego prawnika w Polsce, w Krakowie. Ona, jej rodzice i brat przeżyli okupację hitlerowską dzięki pomocy Polaków. Po wojnie Teresa Herzig jako Lena Allen-Shore wyjeżdża do Francji, Kanady i Stanów Zjednoczonych, gdzie otrzymuje tytuł doktora filozofii Uniwersytetu Europie w Filadelfii. Obecnie kieruje własnym Centrum Rozwijania Ludzkich Możliwości w Filadelfii, gdzie w ramach kształcenia nauczycieli wykłada filozofię i sztukę. "Małe buciki" to kantata sceniczna. Krakowska Scena ElJot spektakl ten dedykuje wszystkim dzieciom doświadczającym okrucieństwa wojny. I — jeszcze jeden teatr z Polski, Teatr im. Jana Kochanowskiego w Opolu ze sztuką w pewnym sensie klasyczną, ale zarazem współczesną: "Play Strindberg Torstaxa" — Friedricha Durrenmatta. Jest to sztuka o tym, jak — według słów autora — z mieszczańskiej tragedii związku małżeńskiego powstała komedia o mieszczańskiej tragedii związku małżeńskiego, stąd — tytuł sztuki.

— A więc — trzy teatry...

— Trzy plus trzy. W Spotkaniach uczestniczy także gospodarz wileńskiej sceny — Rosyjski Teatr Dramatyczny, zaprezentuje "Za progami świata" według Tadeusza Kastora autorstwa Linasa Malkonasa Zaikauskasa. No i dwa nasze zespoły amatorskie — Polski Teatr z Wilnie z "Mirandoliną" Goldoniego oraz Polskie Studio Teatralne. Wystawiamy na tę okazję spektakl premierowy, jest to polska sztuka współczesna — "Koncert" Feliksa Falka. Głównym organizatorem Spotkań jest nasze Polskie Studio Teatralne.

— A więc w sumie — sześć teatralnych wieczorów. W dzisiejszych czasach kryzysowych pochłonie to pewne sumy. Znalazła Pani na tę imprezę sponsorów?

— Właśnie czekałam na to pytanie, bo korzystając z łamów prasy chciałabym ich tu wszystkich wymienić i przy okazji serdecznie im podziękować. A więc przede wszystkim: Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie — sponsoruje dwa teatry z Polski, z Krakowa i Opola. Wspólnota Polska — pokrywa wydatki Sceny Polskiej z czeskiego Cieszyna. Konsulat Generalny w Wilnie — opłaca salę w "Rusdramie". Wileńska kawiarnia "Alina" — w całości utrzymuje teatr z Nowego Jorku, zapewnia im nocleg i wyżywienie, biuro reklamowe "Milia" drukuje nam gratisowo afisze, programy, zaproszenia. Pomoc finansową na imprezy organizacyjne zadeklarowały: Departament d/s Regionalnych Mniejszości Narodowych, Spółka Akcyjna "Klon", Firma Ubezpieczeniowa, Polska Księgarnia Prywatna w Wilnie "S.K.", Prywatna Firma FJ.

— Teatry profesjonalne i amatorskie. Czy w Pani odczuciu nie trąci to... dysonansem?

— Impreza, już w pewnym stopniu tradycyjna, bo odbywa się po raz drugi, przebiega pod hasłem Spotkań. Nie jest to zatem "wyścig" zespołów amatorskich z zawodowymi, ale właśnie spotkania. Ponadto, inicjatorem i organizatorem imprezy jest nasze, wileńskie Polskie Studio Teatralne, amatorskie, więc...

— Więc pozostaje już tylko poinformować czytelnika — który teatr, kiedy i o której godzinie wystąpi.

— Co też uczynimy już bliżej imprezy.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Alwida ROLSKA**

NA ZDJĘCIU: kierownik artystyczny Wileńskiego Polskiego Studia Teatralnego Lilija Kiejzik (po prawej) z p. Julittą Szylar z Nowego Jorku (Polski Instytut Teatralny) podczas ubiegłorocznych I Wileńskich Spotkań Sceny Polskiej. "Pani Szylar towarzyszyła aktorce nowojorskiej Ninie Polan. Spodziewamy się, iż obie panie będziemy znowu już niezadługo witali w Wilnie" — mówi organizatorka Spotkań Lilija Kiejzik.

Fot. **Marian Paluszkiewicz**

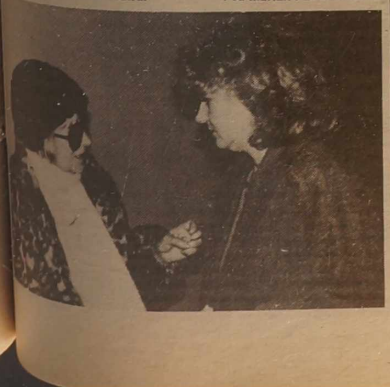

Z wileńskiej ulicy

W "Białym Sztralu", na Zamkowej

Stosunkowo od niedawna mamy w Wilnie kawiarnię o przedwojennej nazwie "Biały Sztral" (był także przed wojną "Zielony" na Mickiewicza 12, obecnie al. Giedymina) i "Czerwony" (przy tejże ulicy pod nr. 22). Szczerze mówiąc, nic poza nazwą w kawiarni tej się nie ostało. Nawet ciastka są mierne, na co zwrócił uwagę pewien warszawski dziennikarz, "stary" wilniuk — ongiś stały bywalec u "Białego Sztrala", albo inaczej "Pocztowym" zwanym.

Nie tylko jednak z wypieków słynął ten lokal. "Panująca w Wilnie moda występów artystycznych w kawiarniach itp. lokalach rozrywkowych — pisał na początku 1940 roku krytyk teatralny Józef Maśliński — wydobywa, jak się okazuje, tzw. nowe talenty".

Dalej autor mówi o jednym z inteligentniejszych zespołów, nazywającym się "Happy Boys", występującym u "Pocztowego Sztrala". Właśnie w szeregach czwórki śpiewaczej tego zespołu był późniejszy znakomity aktor czołowych scen polskich Igor Śmiałowski, który z kolei w swej książce pt. "Cała wstecz" pisze, co następuje:

"Na szczęście, w okresie niemieckiej okupacji, kiedy biały kitel symbolizował kelnerską robotę, miałem możność studiowania w Podziemnej Szkole Teatralnej. Powstała ona wówczas w Wilnie pod egidą dyr. Mieczysława Szpakiewicza. Moja przyszywana ciotka — Stanisława Perzanowska, także działała w tej szkole i ona to wciągnęła mnie wcześniej jeszcze, bo na początku roku 1940, do powstającego w litewskim już Wilnie kabaretu literacko-artystycznego "Ksantypa", którego założycielem, kierownikiem literackim i wspaniałym nietypowym konferansjerem był Janusz Minkiewicz — popularny "Minio"...

...Minio, tak nazywali go przyjaciele, podówczas młody, przystojny, a już lekko pochylony, z dużą czupryną bardzo ciemnych włosów, z ujmującym uśmiechem, uścisnął moją dłoń i zupełnie serio, co mnie wówczas bardzo zdziwiło, powiedział:

— Wspaniale, mamy już gwiazdę — Halinkę Mintorowiczównę, a teraz Stasia daje nam pana i w ten sposób mamy parę amantów...

Uśmiechnąłem się na takie określenie mojej osoby. Podeszliśmy do fortepianu. Janusz podał mi tekst, jak się później okazało, swojego pióra, przy fortepianie zasiadł Leon Pommers, ten, który po wojnie miał w Stanach swoją bardzo znaną orkiestrę.

Duet "Ja bez ciebie, ty beze mnie" śpiewaliśmy potem z Mintorką, przepraszam, z Mintorowiczówną, przez wiele wieczorów i, o ile pamięć mnie nie myli, z dużym powodzeniem.

Najbliższym przyjacielem Minkiewicza w owym czasie był znakomity Światek Karpiński. Często bywał gościem w naszym teatrzyku, a na wieczornych spektaklach nie mógł nie bywać, bowiem jego dogadywanki i wtrącania się w Januszowe konferansjerskie zabawności dodawały wieczorowi niepowtarzalnego uroku.

Janusz ripostował i ta para doprowadzała widownię, mimo czasów wojennych, do homerycznego śmiechu. Pamiętam jego żarcik na temat Marty Mirskiej, która także tam stawiała swoje pierwsze kroki. Śpiewała i tańczyła walczyka z refrenem:

"To walczyk, to walczyk wileński..." Delikatna scenka trzęsła się w takt walczykowych pas Marty, a za kulisami, zakochany w niej po uszy inżynier elektryk, Stefan Zalc, chłonął to zjawisko wszystkimi zmysłami. Minio uśmiechał się i nucił:

Co pani tańczy, pani Zalc.

To nie majufes, to jest walc.

Siłą "Ksantypy", poza Minkiewiczem, były świetne teksty, a jak wiadomo — "Kabaret tekstami stoi". A więc: Tuwim, Hemar, Słonimski, Kiersnowski, Jurandot, Światek Karpiński (tragicznie tam zmarły) no i Minkiewicz...

...Z "Ksantypą" wiąże się także wspomnienie dosyć zabawne. Mama dzisiejszej naszej gwiazdy, Majki Komorowskiej — urocza Inia — z nami wówczas w tym teatrzyku działała. Kiedyś na próbę przyprowadziła ze sobą małą córeczkę — urokliwą dziewczynkę. Wszyscyśmy ją zabawiali, żeby się nie nudziła, aż w pewnej chwili uniosłem ją do góry i postawiłem na podeście scenicznym. Ktoś zapalił reflektor i dziecko ubawione zaczęło robić pas taneczne. Biliśmy brawa i mała promieniała szczęściem...

...Takie były początki kariery artystycznej Mai Komorowskiej..."

Ech, wspomnienia, wspomnienia...

Halina JOTKIAŁŁO

NA ZDJĘCIU: wejście do kawiarni "Biały Sztral" (nazwa po wojnie została zlikwidowana) — działającej od początku naszego stulecia przy ul. Zamkowej, w domu od końca XIX w. należącym do K. Sztrala, z którego inicjatywy zrekonstruowany został wg projektu architekta Połozowa. Budynek wyróżnia się wśród okolicznych kamienic bogactwem elementów dekoracyjnych. Szczególnie piękne są metalowe ogrodzenia, zdobiące okna i drzwi.

Fot. **Marian Paluszkiewicz**

Jutro zostanie uruchomiony trzynasty most przez Wilię

W okresie minionych 20 lat zbudowano i oddano w Wilnie do użytku 8 mostów przez Wilię i kilkanaście nad Wileńką. Siedem lat temu (w 1988 r.) rozpoczęto budowę mostu dla pieszych przez Wilię, przez który byłoby można ze śródmieścia szybko i dogodnie dotrzeć do centrum handlowo-kulturalnego. Jest to trzynasty most przez Wilię. Przerzucono go o 400 metrów niżej Mostu Zielonego na osi ulicy J. Tumasa-Vaižgantasa. Nowy most dla pieszych ma 250 metrów długości. Właściwie składa się on z dwóch mostów: jeden dwuprzęsłowy metalowy przez rzekę (135,5 m) i drugi — 4-przęsłowy żelbetowy poprzez przyszły system dekoracyjnych stawów, którego budowy jeszcze nie rozpoczęto i wątpliwie, czy podejmie się te prace z przyczyny braku pieniędzy. Na 24-metrowym odcinku między tymi mostami powstaje kawiarnia, która ma być zakończona w roku następnym. Autorem projektu kawiarni jest A. Nasvytis.

Po rozpoczęciu robót w 1988 r. budowa mostu przebiegała szybko: ustawiono wszystkie osiem filarów, zmontowano cztery żelbetowe przęsła mostu. Było rzeczą zupełnie realną przekazanie tego mostu do użytku w 1990 roku. Niestety, w 1989 r. prace czasowo wstrzymano, bowiem w okresie blokady gospodarczej huta w Czerepowcu kategorycznie odmówiła dostarczania metalu dla Litwy. Później, dzięki wielkim staraniom zdołano sprowadzić 400 ton metalu z obwodu donieckiego, a z Woroneża — konstrukcje mostowe. Więc zaistniała realna możliwość, aby zakończyć most w roku 1992. Niestety, samorząd miejski nie znalazł chociażby części środków na zakończenie przynajmniej mostu metalowego przez Wilię. W ciągu kolejnych lat jego konstrukcje rdzewiały i niszczały.

Nareszcie w tym roku wyasygnowano pieniądze na zakończenie mostu. Prace przebiegały dość sprawnie.

Wreszcie wczoraj nastąpiło wypróbowanie mostu. Odbywało się to pod kierunkiem dr nauk technicznych doc. A. Steponavičiusa. Komisja państwowa stwierdziła, że obiekt odpowiada wszelkim wymogom i zaaprobowała go do użytku. Jutro nastąpi oficjalne otwarcie mostu.

Inż. **Napoleonas DUDA**

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

USA

Kongres przyjął końcową wersję poprawki Browna

Konferencja Senatu i Izby Reprezentantów Kongresu USA uchwaliły wspólną, ostateczną wersję tzw. nowej poprawki Browna, czyli ustawy mającej ułatwić przyjęcie do NATO krajów Europy środkowowschodniej.

"Poprawka o Uczestnictwie w NATO" jest częścią ustawy o amerykańskiej pomocy zagranicznej, która jest jeszcze przedmiotem debaty obu izb Kongresu. Prezydent Clinton zagroził wcześniej, że nie podpisze tej ustawy, jeżeli przewidywać ona będzie zbyt wielkie cięcia pomocy dla Rosji; temat ten jest jeszcze dyskutowany.

Poprawka Browna, zgłoszona przez republikańskiego senatora o tym nazwisku, zobowiązuje prezydenta USA do wymienienia w ciągu dwóch miesięcy co najmniej jednego państwa wschodnioeuropejskiego, jako najlepiej spełniającego warunki członkostwa w NATO. Wyróżnienie tego rodzaju kwalifikowałoby ten kraj do otrzymania pomocy, w ramach specjalnych programów współpracy wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi.

Gdyby natomiast nie wymienił w ciągu 60 dni co najmniej jednego prawdopodobnego kandydata do NATO, Kongres może administracji cofnąć fundusze na Partnerstwo dla Pokoju.

Administracja Clintona, która mimo deklaracji gotowości do rozszerzenia NATO nie chce podać harmonogramu tego rozszerzenia, nalegała w ostatnich miesiącach na Kongres, aby zrezygnował z poprawki Browna. Polonia amerykańska, z kolei, prowadziła z rozmachem akcję na rzecz uchwalenia ustawy. W przeddzień konferencji obu izb Kongresu prezes KPA, Edward Moskal, wysłał list do sekretarza stanu Warrena Christophera z apelem, by nie blokował poprawki. Jej uchwalenie jest dużym sukcesem polskiej społeczności w USA.

USA-Chiny

Spotkanie Clinton — Jiang Zemin bez konkretnych rezultatów

Wtorkowe spotkanie prezydentów Chin i USA, Jiang Zeminga i Billy Clintona było „bardzo produktywne" — powiedział po jego zakończeniu rzecznik Białego Domu Mike McCurry.

Po zakończeniu spotkania nie wydano żadnego komunikatu lub oświadczenia dla prasy. Nie wiadomo więc, czy doszło do konkretnych uzgodnień. Rozmowa, którą zaplanowano na godzinę, trwała dwie godziny i miała przede wszystkim na celu przełamanie impasu w stosunkach między Waszyngtonem a Pekinem.

Przed rozpoczęciem spotkanią Zemin powiedział, że w rozmowie z Clintonem poruszy sprawę Tajwanu. Pewien dyplomata amerykański powiedział później, że sprawa ta była jednym z wielu tematów omawianych podczas spotkania i że w przyszłości kwestia ta nie zdominuje stosunków amerykańsko-chińskich.

Clinton próbował nakłonić chińskiego przywódcę do rezygnacji przez Pekin z prób jądrowych. Anonimowy urzędnik administracji waszyngtońskiej powiedział, że Zeming „pozytywnie zareagował" na sugestie Clintona, ale niczego konkretnego nie obiecał.

Chorwacja

Tudjman grozi użyciem siły we Wschodniej Slawonii

Chorwacja odbierze Serbom siłą Wschodnią Slawonię, jeśli do końca listopada to terytorium nie wróci do macierzy w drodze negocjacji — oświadczył prezydent Chorwacji Franjo Tudjman.

Serbia i Chorwacja są "bliskie rozwiązania" sprawy regionu znajdującego się od 1991 roku pod kontrolą secesjonistów serbskich, jednakże Zagrzeb nie jest gotów "odkładać bez końca uregulowania tej kwestii" — powiedział Tudjman.

Armia chorwacka zaczeka na koniec negocjacji, które powinny się rozpocząć w przyszłym tygodniu w Stanach Zjednoczonych i jeśli będzie trzeba, także do końca mandatu sił ONZ w Chorwacji, upływającego 30 listopada, zanim podejmie operację we Wschodniej Slawonii — podkreślił prezydent Chorwacji.

Jednakże Tudjman ponownie ostrzegł, że dłużej nie zamierza czekać i uważa, że armia chorwacka jest w stanie odzyskać to terytorium w "ciągu kilku dni", nawet jeśli wmiesza się w to Serbia, która graniczy ze Wschodnią Slawonią.

Rosja

Komandosi zrabowali 12 mln rubli

Rosyjscy komandosi, którzy we wtorek wieczorem zaatakowali lotnisko w sąsiadującej z Czeczenią Republice Inguskiej, zrabowali co najmniej 12 mln rubli (2 600 dol.) — oświadczył w środę przedstawiciel gabinetu prezydenta Inguszetii Ruslana Auszewa.

Generał Auszew, który jest członkiem rosyjskiej Rady Federacji, zażądał od rosyjskich parlamentarzystów zbadania okoliczności tego wydarzenia.

We wtorek oddział około 30 komandosów rosyjskich zajął szturmem lotnisko cywilne w Sliepcowsku, na terytorium Inguszetii, sąsiadującej z Czeczenią, sądząc, że zostało ono wcześniej opanowane przez bojowników Dżochara Dudajewa. W wyniku ataku jeden cywil zginął, a 6 zostało rannych.

Według gabinetu inguskiego prezydenta, po odejściu rosyjskich spadochroniarzy odkryto, że z kasy na lotnisku zniknęło 7 mln rubli, a kolejne 5 mln z pobliskiej kawiarni.

Francja-Australia

Próby jądrowe wywołały zniszczenia

Francuskie próby nuklearne na południowym Pacyfiku spowodowały znaczne pęknięcia w atolu, gdzie są przeprowadzane, i wyginięcie zastraszająco wielkiej ilości ryb — pisze w środę australijski dziennik powołując się na francuskie źródła.

Raport opracowany przez francuskich naukowców, na który powołuje się dziennik "The Sydney Morning Herald", wskazuje, że podziemne próby z bronią jądrową wywołały większe zniszczenia niż prowadzone wcześniej próby naziemne.

ONZ

Po zakończeniu jubileuszowej sesji

Światowi przywódcy zakończyli bezprecedensowe obchody 50 rocznicy założenia ONZ, obiecując polityczne i finansowe odrodzenie tej najważniejszej organizacji międzynarodowej, ale przedstawiając niewiele konkretnych przedsięwzięć jak cel ten ma być osiągnięty.

Przez trzy dni 185 królów, prezydentów, książąt, premierów i innych przedstawicieli krajów członkowskich przedstawiło wiele propozycji zreformowania ONZ, która znajduje się na krawędzi bankructwa finansowego. Większość mówców udzieliła zdecydowanego poparcia Narodom Zjednoczonym, ale niektórzy wskazywali też na jej mankamenty.

Emir Kuwejtu dziękował światowej organizacji za jej rolę w odparciu inwazji Iraku na jego kraj w 1990 roku, ale prezydent Bośni i Hercegowiny Alija Izetbegović krytykował wspólnotę międzynarodową za to, że nie udzieliła szybciej pomocy jego państwu.

Ostatnim mówcą, spośród gości, podczas jubileuszowej sesji był przedstawiciel Grenady, Robert Millette. W sesji tej uczestniczyło łącznie 129 szefów państw i rządów, zaś pozostałych 56 państw członkowskich reprezentowanych było przez innych przedstawicieli wysokiego szczebla.

"Niech żyje ONZ!" — zawołał sekretarz generalny ONZ Butros Ghali wygłaszając przemówienie końcowe. Podkreślił, że "w ciągu trzech dni rodzina narodów spotkała się w domu narodów. W ciągu tych trzech dni dialog narodów, tak chciany przez założycieli organizacji, był kontynuowany w przyjaźni i braterstwie. W ciągu trzech dniach byliśmy świadkami odrodzenia ducha San Francisco" — gdzie przed 50 laty podpisana została Karta NZ, oznaczająca narodziny Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Bliski Wschód

Izrael pewny, że będzie miał stolicę w Jerozolimie

Uchwała amerykanskiego Kongresu o przeniesieniu do maja 1999 roku ambasady USA z Tel Awiwu do Jerozolimy uważana jest w samym Izraelu za "decyzję o historycznym znaczeniu". Zdaniem tamtejszej prasy "nie chodzi już o to, czy ambasada zostanie przeniesiona, ale o to kiedy to nastąpi".

Izraelczycy są swiadomi, że to przeniesienie ambasady USA może być odroczone, zwłaszcza jeśli Bill Clinton skorzysta z prawa weta. Niemniej jednak — według powszechnej opinii — "Izrael otrzymał kapitalny argument", umacniający jego żądania, by Jerozolima została uznana za izraelską stolicę i w całości oddana Izraelowi.

Izrael ogłosił w 1949 roku zachodnią część Jerozolimy swoją stolicą. W 1967 roku armia izraelska zajęła wschodnią — arabską — część miasta. To połączenie obu części Jerozolimy pod władzą izraelską nie zostało uznane ani przez ONZ, ani przez społeczność międzynarodową. Do tej pory w Jerozolimie zainstalowały swoje ambasady tylko Kostaryka i Salwador. Wszystkie inne kraje mają swe przedstawicielstwa w Tel Awiwie.

Izraelczycy argumentują, że "Żydzi mieli zawsze swoją stolicę w Jerozolimie" i że "Jerozolima nigdy nie była stolicą arabską". Równocześnie jednak trzeba pamiętać, że Jerozolima to dla Arabów trzecie święte miasto po Mekce i Medynie. Znajdują się tam bowiem historyczne meczety m. in. Al-Aksa. Mieszka tam tez 150 tys. Arabów. Autonomiczna Władza Palestyńska stoi na stanowisku, że wschodnia Jerozolima będzie stolicą państwa palestyńskiego.

Autonomiczne Władze Palestyńskie wezwały kraje arabskie do pilnego zwołania nadzwyczajnego szczytu. Łączy się to z uchwałą amerykańskiego Kongresu o przeniesieniu ambasady USA z Tel Awiwu do Jerozolimy.

Palestyńczycy zwracają uwagę na "katastrofalne skutki tej decyzji" i nazywają ją "bombą o opóźnionym zapłonie". Obawiają się, że uchwała amerykanskich kongresmenów może zagrozić procesowi pokojowemu na Bliskim Wschodzie.

Palestyńczycy wzywają Billa Clintona, aby zawetował uchwałę Kongresu.

Algieria

Trudny początek kampanii przed wyborami prezydenckimi

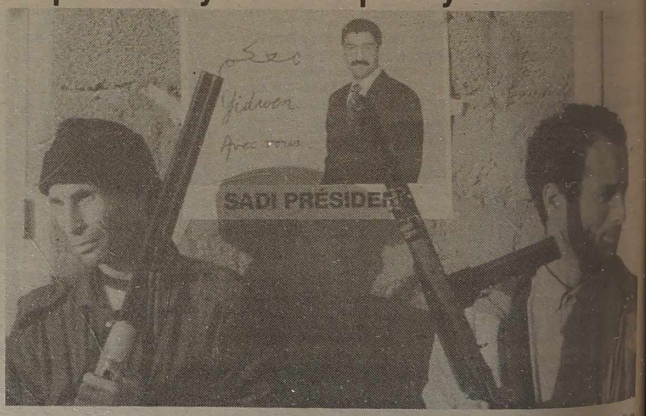

W Algierii rozpoczęła się oficjalna kampania wyborcza przed wyborami prezydenckimi, które odbędą się 16 listopada. O stanowisko szefa państwa ubiega się dotychczasowy prezydent Lamin Zeruaj, a także czterech innych kandydatów.

Zerual chce udowodnić, że pod jego rządami Algieria powraca stopniowo do demokracji. Opozycja — w tym przede wszystkim fundamentaliści — wskazuje jednak, że cała ta operacja ma wyraźny charakter propagandowy i nie ma mowy o autentycznych wyborach. Niemal przed czterema laty władze algierskie anulowały wybory parlamentarne, których pierwszą turę spektakularnie wygrał Islamski Front Ocalenia.

W pierwszym dniu kampanii — eksplodowały dwa samochody-pułapki. 8 osób zostało zabitych a 82 odniosły rany.

Fundamentaliści stosują od pewnego czasu właśnie metodę podkładania ładunków wybuchowych w samochodach. Władze algierskie mają ogromne kłopoty ze zwalczaniem tego typu działalności.

Algierczycy żyją w atmosferze strachu, obawiają się zamachów na każdym kroku. Nie ma więc mowy o organizowaniu wieców przedwyborczych. Kampania toczy się przede wszystkim za pośrednictwem środków masowego przekazu.

Dla przeprowadzenia wyborów trzeba będzie uruchomić 32 tys. lokali wyborczych. Aby zapewnić ochronę tym lokalom zaczęto już w czerwcu mobilizować rezerwistów. W regionach, gdzie fundamentaliści mają duże wpływy, ochrona takich lokali nigdy nie będzie pełna. Istnieje ryzyko sposobów, by podłożyć tam bombę i w ten sposób odstraszyć obywateli od udziału w wyborach.

NA ZDJĘCIU: kampania wyborcza pod lufami karabinów.

Fot. EPA-ELTA

Na 100-lecie kina

1. Historia pewnej miłości

POLSKI TRYPTYK

Znamienna tegoroczna data – 100-lecie powstania sztuki filmowej (28 grudnia 1895 r.) umożliwia wydobycie z archiwów pamięci najmilszych wrażeń z ekranu. W związku z tym nie sposób przemilczeć tych arcydzieł polskiego filmu, które dla wielu widzów były się prawdopodobnie swego rodzaju etapem życia duchowego i intelektualnego, punktami "maysmalnych emocji", utrwalonych w zmysłach i sercach.

Proponowany tryptyk wspomnień filmowych podyktowany został wyłącznie uczuciem nieprzemijającej wdzięczności do twórców filmów, zrealizowanych ponad ćwierć wieku temu, ale nie ulegających zapomnieniu.

Nieodwzajemniona miłość zawsze jest tragiczna, niemniej powodów, podnoszących tragedię takiej miłości do szczebla historyczno-etycznego nie jest wiele i co ciekawe, mają one swoją przynależność narodową. Austriacy mają nieznajomą, bohaterkę "Listu nieznajomej" S. Zweiga, Francuzi – balzakowską Eugenię Grandet, Rosjanie – biednego urzędnika (jego prototyp mieszkał w Wilnie) Żetkowa z powieści A. Kuprina "Bransoleta z granatów", Polacy natomiast – wstrząsającą Felicję, zagraną przez aktorkę Barbarę Kraftównę w filmie Wojciecha Jerzego Has "Jak być kochanym" (1963).

Jak to film o miłości i wojnie. Przed wojną ta młoda dziewczyna odgrywa rolę szekspirowskiej Ofelii. Jej subtelna uroda, bezbronność, przynależność do świata artystycznego – słowem wszystko, razem z symbolicznym obiektem szczęście oznaczającym – było tego szczęścia obietnicą. Wojna zakochała się oddając swój ołtarz żalu, bez zastanowienia, nie pytając na nic w ręce ukochanego, w którego roli wystąpił niezapomniany Zbigniew Cybulski (1927-1967). W czasie wojny Felicja zmutowała była ryzykując własnym życiem, ukrywać ukochanego w własnym domu. Z godnością zniosła swoim brutalną przemoc gestapowców, którzy wdarli się z rewizją, gdyż święcie wierzyła, że w końcu tunelu niechybnie zapali się światło i wolność przyniesie tak drogo okupione szczęście. Ale dla bohatera jej romansu takie zasklepienie się było więzieniem i gdy wojna się skończyła, porzucił Felicję, tak jak się porzuca celę — nie oglądając się i na zawsze.

Nie, nie zginął (i późniejsza jego śmierć bynajmniej nie była śmiercią bohatera), nie emigrował, lecz był tu gdzieś obok, niedaleko Felicji, żyjącej dalej z goryczą w sercu, z zastygłą łzą w oku... Przechwalał się swymi rzekomymi bohaterskimi czynami w knajpach, gdzie znajdywał "współczujące" mu słuchaczki i tylko dla Felicji, stojącej o dwa kroki dalej, nigdy nie znalazł żadnego słowa.

Felicja nie stała się lady Hamilton końca lat 40. Jednak sztuka pomogła jej utrzymać się na duchowej powierzchni życia. Elegancka, ekstrawagancka aktorka w salonie samolotu po dwudziestu latach niegasnącej miłości nagle odnajduje tę intonację, z którą należy powiedzieć (i wypowiada głośno ku zaskoczeniu pasażerów!) sakramentalne słowa z odwiecznej roli Ofelii: "A powiadają,że sowa była niegdyś córką piekarza". Uwiedziona przez niewiernego kochanka córka piekarza przekształciła się w sowę, wypadła z kręgu ludzkiego, co zgodnie z legendą było zemstą. Felicja stała się aktorką, z pewnością utalentowaną i znakomitą jak i Barbara Kraftówna, która potrafiła na bardzo złożonej kanwie tematycznej wyhaftować psychologiczny wzór niezwykle piękny i wyrazisty. Na ekranie Felicja wciąż pozostawała taką jak była, a zarazem nową. Życie tej kobiety, nad którym ciążyła smutna tajemnica, wielkie cierpienie, nabierało nowego, dla nielicznych tylko znanego sensu w aspekcie moralno-estetycznym.

(Cdn.)

Tatiana BALTUŠNIKIENĖ,

Na fotografii z lat 60 — Barbara Kraftówna.

TELEWIZJA

CZWARTEK, 26 PAŹDZIERNIKA

LTV

7.00 — Dzień dobry. 9.00 — Teleanons. 9.05 — Wiadomości. "Deutsche Welle". 9.35 — Wiadomości "France-2". 10.05 — S. "Inspektor Siekiera". 10.30 — Lekcja jęz. ang. 10.45 — S. "Cadfael". 17.05 — S. "Gwar uliczny". 17.30 — Pamięć. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Gest. 18.30 — Rząd postanowił... 18.45 — Wiadomości (ros.). 18.55 — Teleanons. 19.00 — Dla dzieci. 19.25 — S. "Telearmi". 20.10 — Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.15 — Idea i czyny. 22.00 — 50-lecie ONZ. 22.25 — Teleanons. 22.30 — Telegra "Ostatnia szansa". 22.55 — Kawiarnia Konrada. 23.40 — Wiadomości wieczorne. 23.55 — Program sportowy "22".

LNK TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — Teleskiep. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 17.00 — Czas. 17.20 — Program inf.-roz. 17.50 — Program muz. "Wszystko!". 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Film dok. 20.00 — Czas. 20.45 — Telesklep. Anonse. 21.00 — Film. 22.30 — S. "Monstra". 23.00 — Film "Kochankowie i inni nieznajomi".

BAŁTYCKA TV

7.30 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — Program "Deutsche Welle". 18.15 — Nowości bałtyckie. 18.20 — Film anim. 18.30 — Gra muzyczna "Szczęśliwa rękat". 19.30 — NBA z bliska. 20.00 — Dziwne sprawy. 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.50 — Nowości bałtyckie. 22.00 — S. "Manuela". 22.30 — Film.

TELE-3

7.30 — CNN. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Muzyka i święte słowo. 10.00 — Reforma ochrony zdrowia. 17.00 — Teletekst. 17.30 — S. "Buntownik-2". 18.30 — S. "Okawango". 19.00 — Muzyka. 19.15 — 100 proc. 19.30 — S. "Santa Barbara". 20.30 — Film anim. 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości ze sportu. 21.30 — S. "Zmieńcie otoczenie". 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości ze sportu. 23.25 — 100 proc. 23.40 — Dzikie południe.

WILEŃSKA TV

18.00 — S. "Jeden do dziesięciu". 18.30 — Dziś w miasteczku. 18.45 — Tablica ogłoszeń. 18.50 — S. "Drobnostki życia". 19.20 — Sport w tygodniu. 19.50 — Film "Najemni mordercy". 21.30 — S. "Nocny upał". 22.30 — Program o energetyce. 22.45 — Dziś w miasteczku. 23.00 — Wszystko to — rock and roll.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 10.30 — Studio 300. 7.00 — Ekspres poranny-1. 8.25 — S. "Kameleony". 8.55 — Ekspres poranny-2. 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Mój dom — moja twierdzą. 10.30 — Program "Deutsche Welle". 18.00 — Telenotes. 18.40 — S. "Kopciuszek". 19.30 — Film dok. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. 20.30 — W świecie muzyki. 21.10 — Film "Dwaj i jedna". 22.00 — Program muzyka. 22.45 — S. "Kameleony". 23.05 — Telenotes. 23.20 — Ukrytą kamerą. 23.25 — Monologi wieczorne.

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.15 — S. "Kobieta z tropików". 9.05 — Aby pamiętano. 9.45 — Klub podróżników. 10.40 — Smak. 11.00 — Dziennik. 11.10 — Spółka TVR "Mir". 11.50 — Film "Ten sam Munchhausen". 13.00 — S. "Droższe nad życie". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.40 — Lego-gol 15.10 — Tin-tonic. 15.35 — S. "Helene i chłopcy". 16.00 — Rockowa lekcja. 16.30 — Siedem dni sportu. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Kobieta z tropików". 18.10 — Godzina szczytu. 18.35 — Loteria "Milion". 19.00 — Jeden przeciwko jednemu. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.50 — Film. 22.35 — WdM muzyczny. 23.10 — Dziennik. 23.30 — Cd. wozu muzycznego. 23.30 — S. "Miasteczko Tween Peaks". 0.20 — Siedem dni sportu. 1.50 — S. "Droższe nad życie".

TV POLONIA

10.10 — Program dnia. 10.15 — "Polskie ABC" — program dla dzieci. 11.00 — Komedianci: "Fakty i fikcje — czyli Nina Andrycz". 11.50 — Sylwetki: "Sen o Victorii" — reportaż. 12.20 — "Dziennik TV" — satyryczny program. 12.30 — "Raj — program redakcji katolickiej". 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes — rolniczy program informacyjny. 13.15 — "Rajska jabłoń" — film fab. prod. polskiej. 14.55 — "Tańczyć jak mistrzowie" — Bielefeld'94. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — Panorama. 16.20 — Tańce w dawnej Polsce. 16.35 — Magazyn katolicki. 17.00 — Muzyczna Jedynka. 17.30 — "Cywilna kontrola nad wojskiem". 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Wow" odc. 1 (13) — serial dla młodych widzów, reż. Jerzy Łukaszewicz. 18.40 — Mielec — reportaż. 19.00 — "Wielka miłość Balzaka" odc. 5 (7) — "Spotkanie w Sankt-Petersburgu" — serial prod. polsko-francuskiej. 20.00 — "Auto-Moto-Klub" — magazyn sportów motorowych. 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Studio kontakt. 21.30 — "Maryla Rodowicz w Buffo" cz. 2. 22.00 — Panorama. 22.30 — Wieczór z Kazimierzem Kutzem "Zapach orchidei". Jan Frycz, Ewa Ciepiela. 0.25 — Program na piątek. 0.30 — Kilka trudnych pytań. 0.55 — Przegląd publicystyczny. 1.55 — Panorama. 2.25 — "Sport telegram". 2.30 — Sport z satelity. 3.10 — Komedianci: "Fakty i fikcje — czyli Nina Andrycz".

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja — program dla mamy i trzylatka. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Gimnastyka buzi i języka. 10.55 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.05 — "Zabójstwo jest karalne" — serial kryminalny prod. niemieckiej. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Gotowanie na ekranie — magazyn kulinarny. 12.20 — To jest łatwe — oczko w prawo, oczko w lewo. 12.30 — Taki jest świat. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes — rolniczy program informacyjny. 13.15 — Magazyn notowań. Czwartkowe spotkania z przyrodą. 13.40 — Klinika zdrowego człowieka (krwiodawstwo w Polsce). 14.00 — Strzał w dziesiątkę. 14.05 — Między nami zwierzętami. 14.25 — Strzał w dziesiątkę. 14.30 — Sposób na Afrykę. 15.00 — "Zwierzęta świata" "Kirawira — rzeka krokodyli" — serial prod. angielskiej. 15.30 — Strzał w dziesiątkę. 15.35 — Brzuch (magazyn poświęcony warzywom). 15.50 — Program dnia. 16.00 — Potop popu — magazyn muzyczny. 16.30 — "Domowe ZOO" — "Szalony pomysł" — serial prod. słowackiej. 17.00 — "Gawęda muzyczna mistrza" — Urszula Dudziak. 17.25 — Dla dzieci: Kół zwierząt — quiz przyrodniczy. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Filmidło — magazyn filmowy. 18.40 — Automania. 19.05 — "Tata Major" — serial komediowy prod. USA. 19.35 — Magazyn katolicki. 19.50 — Wieczorynka. 20.00 — Kilka trudnych pytań. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Żar tropików" — serial prod. izraelsko-kanadyjskiej. 22.05 — Wieczór publicystyczny. 23.35 — Diariusz — magazyn rządowy. 24.00 — Wiadomości gospodarcze. 0.15 — Pegaz — tygodnik kulturalny. 0.45 — "Kino europejskie" — serial dok. prod. angielskiej. 1.45 — Hity Jedynki.

PIĄTEK, 27 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 — Dzień dobry. 9.00 — Teleanons. 9.05 — Wiadomości. "Deutsche Welle". 9.35 — Wiadomości "France-2". 10.05 — S. "Inspektor Siekiera". 10.30 — Magazyn szkoły. 11.00 — 16.55 — Niedzielne atelier fotograficzne. 17.30 — Magazyn "Styl". 18.00 — Wiadomości. 18.10 — S. "Inspektor Siekiera". 18.35 — Lekcja jęz. ang. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dla dzieci. 19.25 — Teleanons. 19.30 — Sześć kontynentów. 20.00 — Odgłosy. 20.30 — Panorama. 21.00 — Sport. 21.15 — S. "Cecile jest martwa". 21.40 — Aleja Laisvès. 22.00 — Teleanons. 22.05 — Hotel muzyczny. 23.05 — Wiadomości wieczorne. 23.20 — Film "Centralna stacja".

LNK TV

7.00 — Poranne koło. 9.00 — Teleskiep. 9.05 — S. "Bez domu jest źle". 17.00 — Czas. 17.20 — "Konniki radziecki". 18.10 — Film anim. 18.35 — S. "Bez domu jest źle". 19.30 — Przegląd wydarzeń kryminalnych "Czarny piątek". 20.00 — Czas. 20.45 — Telesklep. Anonse. 21.00 — Telegra "Tak. Nie". 21.55 — "Bulwar show". 22.30 — Program muz. "Wszystko!". 22.55 — Film "Ostateczna sprawiedliwość".

BAŁTYCKA TV

7.00 — S. "Manuela". 7.30 — S. "Tak świat się kręci". 8.30 — Program "Deutsche Welle". 18.15 — Nowości bałtyckie. 18.20 — Film anim. 18.30 — Mistrzostwa LLK "Atletas" — "Silutė". 20.00 — "Ja, ty i inni". 20.30 — S. "Manuela". 21.00 — S. "Tak świat się kręci". 21.50 — Nowości bałtyckie. 22.00 — S. "Manuela". 22.40 — Film "Bix".

TELE-3

7.30 — CNN. 8.00 — Film anim. 8.30 — S. "Santa Barbara". 9.30 — Film dok. 17.00 — Teletekst. 17.25 — S. "Buntownik-2". 18.15 — 100 proc. 18.30 — Mistrzostwa LLK "Atletas" — "Silutė". 20.00 — S. "Santa Barbara". 21.00 — Wiadomości. 21.15 — Nowości ze sportu. 21.30 — S. "Góral-2". 22.30 — W świecie rozrywki. 23.00 — Wiadomości. 23.15 — Nowości ze sportu. 23.25 — 100 proc. 23.40 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

7.40 — Nie z tej nogi... 8.20 — 90x60x90. 8.40 — Kanał muzyczny. 9.00 — S. "Jeden do dziesięciu". 9.50 — Patrol drogowy. 10.00 — Sport w tygodniu. 10.30 — S. "Nocny upał". 12.15 — 90x60x90. 12.30 — Legendy rocka. 13.45 — Apteka. 18.00 — S. "Jeden do dziesięciu". 18.30 — Dziś w miasteczku. 18.45 — Tablica ogłoszeń. 18.50 — S. "Drobnostki życia". 19.25 — Legendy rocka. 20.30 — Film "Pierwsze oczarowanie". 22.50 — Dziś w miasteczku. 23.05 — Nowości postmuzyki. 23.20 — Muzyki nie zmusi się do milczenia.

KOWIEŃSKA TV

7.00 — 10.30 — Studio 300: 7.00 — Ekspres poranny-1. 8.25 — S. "Cioteczka Fletcher". 9.15 — Ekspres poranny-2. 9.30 — S. "Kopciuszek". 10.20 — Mój dom — moją twierdzą. 10.30 — Program "Deutsche Welle". 18.00 — Telenotes. 18.45 — S. "Kopciuszek". 19.30 — TOP 40 Niemiec. 20.00 — Wiadomości. 20.20 — Film anim. 20.40 — Dla dzieci. 21.00 — S. "Cioteczka Fletcher". 21.45 — S. "Nareszcie dzwonek!". 22.35 — Wizja. 23.05 — Moim zdaniem... 23.20 — Ukrytą kamerą. 23.25 — Monologi wieczorne. 23.30 — S. "Policjanci z Miami". 0.20 — Playboy.

I KANAŁ

5.00 — Poranek. 8.00 — Dziennik. 8.10 — S. "Kobieta z tropików". 9.00 — Jeden przeciwko jednemu. 9.45 — Poświęcenie obrazu Matki Bożej. 10.25 — Dopóki wszyscy w domu. 11.00 — Dziennik. 11.10 — Spółka TVR "Mir". 11.50 — Film "Ten sam Munchhausen". 12.50 — Film anim. 13.05 — S. "Droższe nad życie". 14.00 — Dziennik. 14.20 — Film anim. 14.40 — Nowa rzeczywistość. 15.00 — Stara, stara bajka. 16.20 — Siedem dni sportu. 17.00 — Dziennik. 17.20 — S. "Kobieta z tropików". 18.10 — "Dzikie pole". 18.25 — Człowiek i prawo. 18.55 — Pole cudów. 19.45 — Dobranocka. 20.00 — Czas. 20.50 — S. "Przygody Sharpe". 21.45 — Pogląd. 22.40 — Dla miłośników czterech kółek. 23.00 — Dziennik. 23.10 — Film "Długi piątek namiętności". 1.05 — Siedem dni sportu. 1.35 — S. "Droższe nad życie". 2.30 — Koncert.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja — program dla mamy i trzylatka. 10.25 — Domowe przedszkole. Przedszkolny koncert życzeń. 11.00 — "Star Trek — następne pokolenie" — serial s-f prod. USA. 11.50 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Od niemowlaka do przedszkolaka — program dla rodziców. 12.15 — Zrób to razem z nami — Indiańskie bucikl. 12.30 — U siebie — magazyn mniejszości narodowych. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes — rolniczy magazyn informacyjny. 13.15 — Magazyn Notowań. 13.45 — Miejsca nieznane, oddalone i tajemne — Odizolowani. 14.10 — Jeśli nie Oxford, to co? 14.30 — Asertywność. 14.55 — Firma Auto — Biznes. 15.10 — Kto ty jesteś? Jacy jesteśmy? 15.30 — Miejsca nieznane, oddalone i tajemne. "Za murem" — reportaż. 15.50 — Program dnia. 16.00 — Muzyczna Jedynka. 16.30 — "Moda na sukces" — serial prod. USA. 17.00 — Fronda. 17.25 — Dla dzieci: Ciuchcia. 17.50 — Kalendarium XX wieku. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Tata, a Marcin powiedział. 18.30 — Goniec — tygodnik kulturalny. 18.50 — Randka w ciemno — zabawa quizowa. 19.35 — Zulu Gula, Miedziana 13 — Program satyryczny. 19.45 — Wieczorynka. 20.00 — Kilka trudnych pytań. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Wydział zabójstw" — film fab. prod. USA. 22.55 — Puls dnia. 23.10 — WC kwadrans. 23.30 — MdM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna. 24.00 — Wiadomości. 0.20 — Zwierciadło, czyli Wolter w niebie — pr. rozrywkowy. 0.35 — "Bądź człowiekiem, towarzyszu!" — "Bywa i tak". 0.40 — Reportaż. 1.00 — "Psy" — film fab. prod. polskiej. 2.45 — Goniec — tygodnik kulturalny.

TV POLONIA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — "WOW" — serial dla młodych widzów. 10.40 — "Auto-Moto-Klub" — magazyn sportów motorowych. 10.55 — "Wielka miłość Balzaka" odc. 5(7) — "Spotkanie w Sapkt-Petersburgu". 11.45 — "Roman Dmowski" — film dok. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Agrobiznes — rolniczy program informacyjny. 13.15 — Program dnia. 13.20 — "Przegląd publicystyczny". 14.20 — Magazyn katolicki. 14.45 — Studio kontakt. 15.15 — Diariusz — magazyn rządowy. 15.25 — Rozmowa dnia. 15.55 — Powitanie, program dnia. 16.00 — "Marie Springer — to ja" — film dok. 16.40 — Panorama. 17.00 — "Krzyżówka szczęścia" — teleturniej. 17.30 — "Próba magnozy" — reportaż. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — "Ciuchcia" — program dla dzieci. 19.00 — "Trzy misie" — serial animowany dla dzieci. 19.30 — "Spółka rodzinna" — serial prod. polskiej. 20.00 — "Hity satelity". 20.20 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — "Muzyczny Festiwal Łańcut'95". 22.00 — Panorama. 22.30 — "Polska drogi" — "Lekcja polonezа" — serial prod. polskiej. 0.05 — Program na sobotę. 0.10 — Kilka trudnych pytań. 0.35 — Paer — magazyn muzyczny. 1.05 — "Tanie pieniądze" — film fab. prod. polskiej. 2.25 — Panorama. 2.55 — "Sport telegram". 3.00 — "Z archiwum rozrywki" — "Szwedzi w Warszawie" — program rozrywkowy. 3.45 — Studio kontakt.

DOWCIPY numeru

Na dworze zapada zmrok. Fajwel przechadza się po rynku. Podbiega do niego nieznajomy Żyd i uderza go w twarz. Nagle cofa się i przepraszа:

— Proszę się nie gniewać! Sądziłem, że to mój były wspólnik Jankiel...

— A gdyby Jankiel? — reaguje ostro spoliczkowany. — To czy wolno tak bić bez opamiętania?!

— Ja pana nie rozumiem! — odpowiada napastnik. — Co pana obchodzą moje porachunki z byłym wspólnikiem?

* * *

— Wczoraj — dzielą się nowinami pracownicy wytwórni win — Nowicki wpadł do beczki.

— I nic zachłysnął się? — pyta jeden z nich.

— Gdzie tam! Dwa razy wypłynął po zakąskę.

* * *

Wrona spogląda na samolot odrzutowy i mówi do swojej przyjaciółki:

— Nie rozumiem, jak ten ptak może lecieć tak szybko...

Na to przyjaciółka:

— Też byś tak poleciała, gdyby ci podpalono ogon!

Sport

Grają koszykarze

* Koszykarze kowieńskiego "Żalgirisu", którzy odpadli z turnieju o Puchar Europy, włączyli się do rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. W pierwszym meczu na wyjeździe kowieńczycy pokonali drużynę "Apoel" Nikozja — 100:82.

* W pierwszym meczu trzeciej rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn "Inter" Bratysława wygrał z "Nobilesem" Włocławek — 87:76.

* W kontrolnym meczu czołowych drużyn NBA "Chicago Bulls" pokonało "Seattle SuperSonics" — 99:97.

M. Jordan zdobył dla zwycięzców 27 pkt, a S. Pippen dodał 21. Wśród pokonanych wyróżnił się S. Perkins, który uzyskał 20 pkt.

Drużyna A. Sabonisa — "Portland Trail Blazers" pokonała "New Jersey Nets" — 122;101.

Trzeci remis mistrza

Szachowy mistrz świata w wersji PCA (Stowarzyszenie Szachistów Profesjonalnych) G. Kasparow (Rosja) zremisował w trzeciej rundzie niezwykle silnie obsadzonego turnieju w Horgen z B. Gulko (USA). Arcymistrzowie zgodzili się na podział punktu po 39 posunięciach. Był to trzeci kolejny remis Kasparowa w tej imprezie. Prowadzi Gulko — 2,5 pkt, a Kasparow z 1,5 pkt plasuje się w środku 11-osobowej stawki uczestników.

W innych ciekawszych partiach W. Kramnik (Rosja) zremisował czarnymi z J. Timmanem (Holandia), a W. Iwanczuk (Ukraina) pokonał po szachowym maratonie (111 posunięć) J. Lautier'a (Francja).

Wokół piłki nożnej

* Puchar Euroazji — taką nazwę będzie nosił superturniej piłki nożnej, który zamierza zorganizować Turcja w 1996 r. Impreza ma służyć zbliżeniu i zintensyfikowaniu współpracy między krajami turkojęzycznymi. W turnieju wzięłyby udział reprezentacje Turcji, Azerbejdżanu, Uzbekistanu, Kazachstanu, Turkmenistanu, Kirgizstanu oraz Tadżykistanu (perskojęzyczny, ale bardzo bliski kraj Azji Środkowej).

* Trenerem piłkarskiej olimpijskiej reprezentacji USA został B. Arena. Szkoleniowiec ten doprowadził czterokrotnie drużynę Virginia Cavaliers do akademickiego mistrzostwa kraju. Arena zaprezentował program pracy z olimpijczykami USA. Zamierza on powołać do kadry 26 zawodników, w tym uczestników MS-94.

* Od porażki rozpoczęła start w rozgrywanym w Holandii turnieju eliminacyjnym do mistrzostw Europy i świata reprezentacja Polski w piłce pięcioosobowej, ulegając debiutującej na międzynarodowej arenie w tej odmianie futbolu Azerbejdżanowi — 4:6. W innych meczach pierwszego dnia Chorwacja pokonała Słowację — 5:2, a Holandia wygrała z Czechami — 7:4.

* W towarzyskim meczu piłkarskim w Tokio Japonia wygrała z Arabią Saudyjską — 2:1.

Zwycięstwo Francji

W zakończonych w paryskiej hali Bercy silnie obsadzonych zawodach Open des Nations w kolarstwie torowym zwyciężył zespół Francji przed Australią i Niemcami. Francuscy torowcy triumfowali po raz czwarty w pięcioletniej historii tych zawodów.

Znad Wilii

Radio 73.34/103.8 FM

7.00, 8.00, 9.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 20.00, 22.00 - Wiadomości po polsku i rosyjsku
6.05 - Radio - Budzik
7.15 - Poranny przegląd prasy
7.30 - Kawa z Radiem "Znad Wilii"
7.45 - Konkurs-zabawa "Dzielnica" (wtorek)
8.15 - Horoskop
9.15 - Salon polityczny Radia "Znad Wilii" - program Cz. Okińczyca
9.45 - Słowo niedzielne (niedziela)
10.00, 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości po polsku i litewsku
10.05 - Konkurs poranny "Scenicznja dnia"
10.30, 14.30 - Serwis kulturalny
10.30 - "Stare, ale jare" (niedziela)
13.30, 15.30 - Wiadomości lokalne
12.05 - Kuferek Radia "Znad Wilii"
16.05 - Zwariowana Dziewiętnastka - lista przebojów Radia "Znad Wilii" (sobota)
16.30 - Program muzyczny "Na wileńską nutę" (niedziela)
16.30 - Astrologia dla każdego (wtorek, czwartek)
18.05 - Konkurs "3 x Tak"
19.00 - Koncert życzeń
20.30 - Wiadomości dla dzieci (sobota)
20.30 - Konkurs dla dzieci (sobota, niedziela)
21.05 - Konkurs wieczorny
22.05 - Polska lista przebojów "Chcemy być sołą" (czwartek)
22.05 - "Inny wymiar rzeczywistości" znaczenie snów (piątek)
23.15 - Jutro w prasie
24.00 - Muzyczna noc

Dział reklamy Radia "Znad Wilii": 2056 Vilnius, al. Laisvės 60 tel. / fax 42 94 65

ZAŁATWIAMY
dokumenty podróży dla grup oraz indywidualne do Rosji, na Ukrainę, Białoruś.
OFERUJEMY
podróże komercyjne do Moskwy, na Ukrainę, na Węgry. Zatrudnimy agentów w innych miastach (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1308)

Jubilerski sklep "PERLAS"
skupuje i sprzedaje wyroby jubilerskie; skupuje brylanty, złoto, platynę, pallad, srebro.
Vilnius, ul. Naugarduko 30, tel. 26-15-56.
(Zam. 1328)

Firma PILNIE
po minimalnej cenie sprzedaje RUBEROID RKP-350 i zbrojony RKK-400.
Vilnius, tel. 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1417)

ZATRUDNIĘ
kierowcę ciężarówki.
Tel. 23-33-80.
(Zam. 156-D)

SA "MĖSA"
uprzejmie zaprasza Państwo do stałego nabywania świeżej produkcji codziennie dostarczanej z Uteny (prócz soboty).
Sklep jest czynny od 10-14,30; 15-19 w sobotę od 10 do 14.
Adres: Vilnius, J. Tumo Vaižganto 4/1.
(Zam. 1389)

ВСЕ ДЛЯ ВАС
Балтия
Międzynarodowa Agencja Reklamowa
Fakty, argumenty, informacja, reklama
Stowarzyszenie gazet bezpłatnych ogłoszeń "VDV-UNION".
SZYBKO ZAMIESZCZAMY REKLAMĘ NIE TYLKO NA LITWIE I W KRAJACH BAŁTYCKICH, LECZ TAKŻE W WNP.
Zwracać się telefonicznie: Vilnius tel.: (0-122) 45-22-26, tele/fax 45-20-50, 63-44-08. Fax 63-83-77.
(Zam. 963)

DROBNE ZA DARMO KURIER WILEŃSKI
Uwaga! Codziennie w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!
Kupon .....
Adres, tel. .....
Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

WESELNI MUZYKANCI.
Tel. 77-38-39.
(Zam. 160-D)

ORGANIZUJEMY SYLWESTRA.
Zgłoszenia do 1 grudnia.
Tel. 61-34-24.
(Zam. 161-D)

Remontujemy mieszkania, układamy chodniki.
Tel. 69-60-39.
(Zam. 162-D)

SKUPUJEMY MAKULATURĘ.
Tel. 23-33-80; 23-53-49.
(Zam. 163-D)

WYNAJMĘ KIOSK.
Tel. 23-33-80, 23-53-49.
(Zam. 164-D)

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
1-pokojowego mieszkania (może być bursa).
Tel. 47-99-87 od godz. 20.
(Zam. 165-D)

EKRANY

SKALVIJA — 1 sala — "Farfalle" (Francja, Włochy) — o 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. 2 sala — "Anioł stróż" — (USA, kryminał przygodowy) — o 13.15, 16.45, 20.15. "Lekki zabójbek" (USA, komedia) — o 11.30, 15, 18.30.

LIETUVA — "Dziewięć miesięcy" (Francja) — o 12, 14, 16, 18, 20.

HELIOS — 1 sala — "Kickboxer 4. Agresor" (USA) — 26.28.X — o 11, 12.40, 14.20, 16, 18.20; 29.X — o 11, 12.40, 14, 20. Premiera "Spacer po obłokach" (USA, melodramat) — 29.X — o 18.30. 2 sala — "Wszechrujnujący" (USA) — 26.28.X — o 11.10, 13.20, 15.30, 17.40, 19.50; 29.X — o 10.30, 12.50, 15.10, 17.30, 19.50. "Wschodzące słońce" (USA) — 27.28.X — o 10.30, 12.50, 15.10, 17.30, 19.50. Videosala — "Kusicielka" (USA, erotyk) — o 10.40. "Kiborg myśliwy" (USA — przygodowy) — o 12.20. "Nie ma wyjścia na sprawiedliwość" (USA) — o 14.20. "Obcy". "Wodny świat" (USA, fantastyczny) — o 16.10. "Vudu" (USA, fantastyczny horror) — o 18.40.

VILNIUS — "Pierwszy rycerz" (USA) — 28, 29.X — o 11.45, 14.15, 16.45, 19.15; 26, 27.X — o 11.45, 14.15, 16.45, 20.30. Mistrzowie światowego kina "Czy nie dobija się zagonionych koni?" — o 19.15; 27.X — Retrospektywa litewskich filmów. "Markiz i pasierka" (A. Dausa) — o 18.15.

PERGALĖ — "Jesienne legendy" (USA) — o 12, 14.30, 17, 19.30.

VINGIS — "Honor rodziny Priziów" (USA) — o 16. "Bajki Samów" (Rosja) — 26, 29.X — o 10.30. "Iko — odważne źrebię" (Argentyna, anim.) — 26.29.X — o 12.

LAZDYNAI — "Proszę być moim mężem" (Rosja, komedia) — 27.X — o 15.30; 28.X — o 13.30.

AUŠRA — "Dziewczyny z plaży" (USA) — 26-27.X — o 10.30, 14, 17.30, 28, 29.X — o 10.30, 14, 18. "Gniew w klatce 2" (USA) — 26-27.X — o 12.10, 15.40, 19.10; 28,29.X — o 12.10, 19.40. "Mały świadek" (Indie) — 28, 29.X — o 15.40.

DRAUGYSTĖ — "Awarija, córka gitiarza" (Rosja) — o 15, 16.45. "Gang" (Indie) — o 18.30.

VIDEOSALA (ul. Ozo 4, tel. 77-05-87) "Niebo nad Berlinem" — 26.X — o 18. "Wstrętni, brudni, źli" — 27, 28.X — o 17.30. "Benvenuta" — 27, 28.X — o 19.30. Cykl "Twórca i epoka" "Wielki walc" — 29.X — o 16. "Amadeus" — 29.X — o 18.

SKUPUJEMY
plastikowe skrzynie po piwie, winie, wódce.
Zwracać się: 28 korpusas, Šiaurės miestelis, Vilnius.
Tel. 76-25-18, 72-52-32.
(Zam. 1372)

KALENDARIUM

* Czwartek (26.X) jest 299 dniem 1995 r. Do końca roku 66 dni.
* Znak Zodiaku — Skorpion.
* Imieniny: Dymitriusza, Fausty, Lucjana.
* Wschód Słońca — 7.09, zachód — 16.56. Długość dnia 9 godz. 47 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 26 października zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowy, umiarkowany. Temperatura 10-15 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 9-14 stopni ciepła.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-79-68, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 47-59-49, trocki i szyrwincki — 42-69-65, 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna ADAMOWICZ